Nr 16 WARSZAWA, 15 SIERPNIA ROKU 1938. ROK XX

GAZETA ADMINISTRACJI

DWUTYGODNIK

POŚWIĘCONY PRAWU PUBLICZNEMU ORAZ ZAGADNIENIOM ADMINISTRACJI RZĄDOWEJ I SAMORZĄDOWEJ

TREŚĆ:

REDAKTOR: FRANCISZEK KAUFMAN

WARUNKI PRENUMERATY:

rocznie z przesyłką zł 18.—
kwartalnie „ „ zł 4.50
Pojedynczy numer zł 1.—

CENA OGŁOSZEŃ:

strona	1/1	1/2	1/4	1/8
zł	200	120	65	35

Konto czekowe P. K. O. 30192. Konto pocztowe Kartoteka nr 6 (do sumy 50 zł).

Redakcja i administr.: Trębacka 11. Tel. redakcji 606-17; tel. administracji 606-14.
Redakcja rękopisów nie zwraca.

Mgr JERZY TYBOROWSKI

USTALANIE I ZMIANA OBRZĄDKU NA TERENIE WOJEWÓDZWT POŁUDNIOWYCH

Wyznanie obywateli i ich przynależność do poszczególnych związków religijnych nie może być dla Państwa sprawą obojętną. Oprócz obowiązku Państwa udostępnienia obywatelom pociechy religijnej w armii, szpitalach, więzieniach, obowiązku prowadzenia nauki religii w zakładach naukowych dla młodzieży, z wyznaniem obywateli łączy się cały szereg innych zagadnień państwowych, jak np. tak ważne ze stanowiska kontroli i ewidencji ruchu ludności prowadzenie ksiąg stanu cywilnego.

Ponadto orientowanie się w układzie stosunków wyznaniowych i zakres wpływów Państwa na kształtowanie się tych stosunków stanowi niewątpliwie ważny czynnik przy ustalaniu wytycznych polityki wewnętrznej i zewnętrznej Państwa.

Z tych samych względów ważna jest dla Państwa sprawa przynależności obywateli do poszczególnych obrządków w obrębie danego wyznania. Zagadnienie to nabiera specjalnego znaczenia, zwłaszcza na terenie województw południowo-wschodnich, gdzie w większości wypadków przynależność do obrządku identyfikowana jest z narodowością, przez co kwestie obrządkowe nabierają cech zagadnienia narodowościowo-politycznego.

W artykule niniejszym zajmiemy się stroną prawną tego zagadnienia.

* * *

Konstytucja nasza, poświęcając sprawom wyznaniowym cały szereg artykułów, poza wzmianką w art. 111, nieistotną zresztą dla poruszanego przez nas zagadnienia, niestety nie zawiera zupełnie postanowień dotyczących poszczególnych obrządków.

Art. 114 ust. 2 Konstytucji z 17 marca 1921 r., utrzymany w mocy ustawą konstytucyjną z 23.IV 1935 r., stanowi, że Kościół Rzymsko-Katolicki rządzi się własnymi prawami oraz że stosunek Państwa do Kościoła będzie określony na podstawie układu ze Stolicą Apostolską.

Zagadnienie spraw obrządkowych omówił *prof. Władysław Abraham* (artykuł w „Ankiecie o Konstytucji z 17.III 1921 r.", Kraków, 1924 r. str. 395—397), twierdząc, że z powyższego brzmienia art. 114 Konstytucji wynika, iż Państwo Polskie uważa sprawy poszczególnych obrządków i ich stosunku do siebie oraz sprawę zmiany obrządku za wewnętrzne sprawy Kościoła Rzymsko-Katolickiego, podległe wyłącznie prawu kanonicznemu i regulowaniem tych stosunków nie zamierza się zajmować.

Na tym stanowisku stoi też część duchowieństwa katolickiego, dowodząc, że ustalenie i zmiana obrządku podlega jedynie kompetencji władz duchownych i przepisom kodeksu kanonicznego.

Inne nieco stanowisko zajmuje *prof. Edward Krzymuski* (Ankieta o Konstytucji z 17.III 1921, str. 391), interpretując omawiane przez nas zagadnienie następująco: „Art. 114 gwarantuje Kościołowi Rzymsko-Katolickiemu tylko dwie rzeczy, a mianowicie: expressis verbis, że będzie mu wolno w Polsce rządzić się własnymi prawami, a implicite, że będzie wolno w Polsce jego wiernym postępować zgodnie z jego prawami z tym tylko zastrzeżeniem, aby wskutek tego nie mieli znaleźć się w sprzeczności z ustawami Państwa (art. 113 in fine)". Na innym miejscu podaje „w żadnym razie nie można by tekstu tego (art. 114) tak interpretować, iżby wskutek tego Państwo Polskie miało tracić moc rządzenia się własnymi prawami".

Nie wchodząc w analizę i interpretację wyżej podanych postanowień Konstytucji, stwierdzić musimy, że istniejący obecnie na terenie b. zaboru austriackiego stan prawny w sprawach obrządkowych odbiega od poglądu reprezentowanego przez *prof. Abrahama.*

Wprawdzie *Konkordat* między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską, zatwierdzony ustawą z 23.IV 1925 r., w art. I stanowi, że „Państwo zapewnia Kościołowi swobodne wykonywanie władzy duchownej i Jego jurysdykcji . . . . zgodnie z . . . prawem kanonicznym", a art. XXV Konkordatu zawiera postanowienie, że wszystkie ustawy, rozporządzenia lub dekrety sprzeczne z Konkordatem tracą moc prawną z chwilą wejścia jego w życie, to jednak ani okólnik Prezesa Rady Ministrów z dnia 26.VIII 1925 r., zawierający instrukcje celem wykonania art. XXV Konkordatu, ani dotyczące obszaru mocy obowiązującej Kodeksu Cywilnego z 1811 r. *rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów i Ministrów z dn. 25.III 1933 r.* w sprawie wykonania postanowień Konkordatu (Dz. U. R. P. Nr 24 poz. 297), a więc norma bezpośrednio obowiązująca, nie uchyla bynajmniej

istniejących na tym terenie austriackich przepisów prawnych, dotyczących wpływu Państwa na stosunki międzyobrządkowe.

Rozporządzenie z 1933 r. w § 1 stanowi, że oprócz uchylonych w inny sposób wyraźnie lub milcząco norm prawnych z dniem wejścia w życie Konkordatu, zgodnie z jego art. XXV przestały obowiązywać wyliczone kolejno dekrety, rozporządzenia i reskrypty władz austriackich. Z treści rozporządzenia wynika więc, że wydane przez władze austriackie normy prawne, dotyczące ustalania i zmiany obrządku, jako nieuchylone dotychczas wyraźnie ani milcząco, obowiązują nadal.

To stanowisko reprezentuje w całej rozciągłości praktyka władz administracyjnych na tym terenie.

* * *

W tym stanie rzeczy zapoznać się musimy z przepisami b. władz austriackich, dotyczących spraw obrządkowych, a jednocześnie z przepisami dotyczącymi prowadzenia ksiąg stanu cywilnego ze względu na ścisły związek między tymi dwoma zagadnieniami.

Odnośnie ustalania obrządku *ustawa z dn. 25.V 1868 r. o uregulowaniu międzywyznaniowych stosunków obywateli Państwa* (Dz. p. p. Nr 49) w art. I stanowi, że przy małżeństwach mieszanych synowie idą za religią ojca, córki za religią matki. Małżonkowie mogą jednak przed lub po zawarciu małżeństwa zawrzeć układ, że odwrotny stosunek ma mieć miejsce, albo że wszystkie dzieci pójdą za religią jednego z rodziców.

Wprawdzie tytuł i treść postanowień tej ustawy nic nie wspomina o obrządku, to jednak, gdy episkopat b. Galicji po ogłoszeniu ustawy stanął na stanowisku, że sprawy ustalenia i zmiany obrządku należą wyłącznie do Kościoła, austriackie Ministerstwo Wyznań i Oświaty *w reskrypcie z 7.II 1870 r.* wyjaśniło, że „zmianę obrządku tak samo jak zmianę wyznania oceniać należy".

Z art. I ustawy z 1868 r. wynika więc, że o obrządku dziecka decyduje wyłącznie obrządek rodziców względnie układ przez nich zawarty. Na obrządek dziecka natomiast nie ma żadnego wpływu chrzest dokonany według innego obrządku.

Tu zaznaczyć należy, że postanowienia ustawy, dotyczące układu zawieranego przez małżonków co do obrządku dzieci nie określają w jakiej formie (ustnie czy na piśmie) i przed jaką władzą układ ma być zawarty, co powoduje niejednokrotnie nadużycia przez powoływanie się na nie istniejący układ. Uzupełnienie tego przepisu postanowieniem, że

układ winien być zawarty na piśmie i zgłoszony w urzędzie gminnym wydaje mi się najlepszym rozwiązaniem tej sprawy.

Art. III ustawy nakłada na rodziców, opiekunów oraz duchownych odpowiedzialność za przestrzeganie powyższych przepisów z tym, że w razie ich naruszenia najbliżsi krewni oraz zwierzchnicy stowarzyszeń religijnych mają prawo żądać pomocy władz, które „rzecz zbadają i zarządzą, co z ustawy wypada".

Jeśli chodzi o sporządzanie aktów urodzenia, to *rozporządzenie gubernialne z dn. 27.IV 1839 r.* stanowi, że w razie dokonania aktu chrztu lub ślubu na osobie innego obrządku duchowny winien zawiadomić o tym natychmiast przynależnego plebana, ażeby ten akt zapisał do swojej metryki.

Reskrypt austriackiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, wydany w porozumieniu z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświaty *z dnia 10.VIII 1886 r.* również normuje tę sprawę, nakazując w tych wypadkach zapisanie aktu chrztu lub ślubu do ksiąg metrykalnych, jednak bez liczby porządkowej i przesłanie aktu w ciągu 8 dni po dokonaniu chrztu bezpośrednio lub za pośrednictwem politycznej władzy powiatowej przynależnemu duszpasterzowi celem immatrykulacji tego aktu z liczbą porządkową. Wyciągi z metryk co do takich wpisów wolno wydawać tylko z tej metryki, w której akt wpisano pod liczbą porządkową, uwidoczniając, który duszpasterz dokonał aktu chrztu.

Z powyższych przepisów wynika, że w wypadku dokonania przez duszpasterza jednego z obrządków katolickich chrztu na osobie, która w myśl przepisów ustawy z 1868 r. winna być przynależna do innego obrządku (w praktyce wypadki takie są bardzo częste), dokonywający chrztu duszpasterz winien:

1) wpisać akt urodzenia do ksiąg metrykalnych bez liczby porządkowej,

2) zaznaczyć w rubryce „religia" przepisany prawem obrządek osoby ochrzczonej (a więc religia rzymsko-katolicka, grecko-katolicka, względnie ormiańsko-katolicka) z tym, że wpisanie niewłaściwego obrządku może być w każdym czasie na podstawie art. III ustawy z urzędu sprostowane,

3) przesłać w ciągu 8 dni wyciąg z metryki właściwemu duszpasterzowi,

4) nie wydawać pod żadnym pozorem stronom i urzędom wyciągu z aktu urodzenia, gdyż w takich wypadkach do wydawania wyciągów uprawniony jest wyłącznie właściwy duszpasterz.

Sprostowanie z urzędu przez władze administracyjne niewłaściwego zapisu w akcie urodzenia (a więc i zapisu dotyczącego obrządku) odbywa się w trybie przewidzianym w *dekrecie gubernialnym z 21.X 1836 r.* (Zb. Ust. prow. t. 18 Nr 159), według którego do zarządzenia sprostowania kompetentne jest namiestnictwo (obecnie wojewoda).

Jeśli chodzi o z m i a n ę o b r z ą d k u, to według wymienionej wyżej ustawy z 1868 r. rodzice mogą zmienić obrządek dziecka do lat 7. Również w razie zmiany obrządku przez rodziców z mocy samego prawa następuje zmiana obrządku dzieci do lat siedmiu. Po ukończeniu siódmego roku, a przed ukończeniem czternastego roku życia zmiana wyznania i obrządku jest niemożliwa. Po ukończeniu czternastego roku życia każdy ma prawo wolnego wyboru wyznania (obrządku).

Aby zmiana obrządku miała skutek prawny, zgodnie z art. VI ustawy z 1868 r., występujący musi swe wystąpienie ze społeczności jednego obrządku zgłosić u właściwej władzy politycznej (tj. obecnie powiatowej władzy administracji ogólnej), która doniesie o tym przełożonemu lub duszpasterzowi opuszczonego stowarzyszenia religijnego.

* * *

Stojąc na stanowisku, że w sprawach ustalania i zmiany obrządku obowiązują dotychczas przepisy b. władz austriackich, omówić musimy środki, jakimi obecnie dysponuje Państwo, celem zmuszenia duchownych wszystkich obrządków do przestrzegania tych przepisów, jak również przepisów, dotyczących prowadzenia ksiąg stanu cywilnego.

Wprawdzie *uniwersał z 20.II 1784 r.*, dotyczący prowadzenia rejestrów urodzonych, zmarłych i zaślubionych stanowi, że „u r z e d n i c y p o w i a t o w i p o w i n n i o d c z a s u d o c z a s u p r z e k o n y w a ć s i ę, c z y k s i ę g i t e s ą w s z ę d z i e w e d ł u g p r z e p i s ó w p r o w a d z o n e", co daje powiatowej administracji ogólnej prawo dokonywania kontroli prowadzonych przez duchownych katolickich ksiąg stanu cywilnego, to jednak w praktyce, niestety, uprawnienie to nie jest wykorzystywane.

Pozostaje droga pośredniej kontroli przez gminne i miejskie biura ewidencji i kontroli ruchu ludności, które, otrzymując w myśl art. 3 rozporządzenia Prezydenta R. P. z 16.III 1928 r. o ewidencji i kontroli ruchu ludności, od duchownych prowadzących księgi stanu cywilnego wyciągi z aktów urodzenia, względnie ślubu lub zgonu, winny zwracać uwagę, czy zachowane zostały wyżej wymienione przepisy dotyczące ustalania obrządku, w razie zaś stwierdzenia naruszenia tych przepisów, winny donosić o tym powiatowej władzy administracji ogólnej, która,

niezależnie od obowiązku przesłania wojewodzie wniosku o sprostowanie z urzędu mylnego wpisu, posiada możność zastosowania odpowiednich sankcji karnych.

W razie dokonania w akcie urodzenia wpisu dotyczącego obrządku niezgodnie z postanowieniami ustawy z 1868 r., dokonujący wpisu duchowny może być pociągnięty do odpowiedzialności karno-administracyjnej na podstawie *art. 24 prawa o wykroczeniach,* który stanowi: „kto, będąc powołany do prowadzenia ksiąg stanu cywilnego, nie uczyni w nich wzmianki o okoliczności, która powinna być zapisana, albo uczyni to w sposób niezgodny z rzeczywistością lub nie we właściwym czasie — podlega, jeżeli za czyn nie grozi kara surowsza, karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3 tysięcy złotych". Zwrócić musimy uwagę, że za wykroczenie z art. 24 ustawodawca przewiduje najwyższy wymiar kary przewidziany w zasadzie w postępowaniu karno-administracyjnym.

W innym wypadku naruszenia omówionych wyżej przepisów, jak np. nieodesłania metryki właściwemu duszpasterzowi w razie dokonania chrztu na osobie innego obrządku, wydawania w tych wypadkach wyciągów z ksiąg metrykalnych (odnośnie metryk, które winny być wpisane bez liczby porządkowej), wydawania wyciągów niezgodnych z brzmieniem zapisów w księgach stanu cywilnego — będzie miał zastosowanie *art. 8 § 1 rozp. Prezydenta R. P. z 15.VII 1932 o przepisach wprowadzających prawo o wykroczeniach* (Dz. U. Nr 60 poz. 573), przewidujący karę grzywny do tysiąca złotych względnie aresztu do miesiąca.

Duszpasterz jako urzędnik stanu cywilnego może być również pociągnięty do odpowiedzialności karnej na podstawie *art. 286* (działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego przez przekroczenie władzy lub niedopełnienie obowiązku) względnie *art. 287* (poświadczanie nieprawdy co do okoliczności mającej znaczenie prawne) *kodeksu karnego.* Ma to znaczenie dla omawianej przez nas sprawy także z uwagi na krótki okres przedawnienia ścigania w postępowaniu karno-administracyjnym.

Ponadto w dużym zakresie mogą być stosowane postanowienia *rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 22.III 1928 r. o postępowaniu przymusowym w administracji.*

* * *

Z kolei zapoznać się musimy z przepisami prawa kanonicznego, dotyczącymi ustalania i zmiany obrządku.

Codex Juris Canonici, ogłoszony bullą papieża Benedykta XV z 27.V 1917 r., normuje tę sprawę w canonach 98 i 756.

Canon 98 stanowi, że o przynależności do obrządku decyduje chrzest dokonany w danym obrządku, chyba że duchowny innego obrządku udzielił chrztu podstępnie względnie jeśli zaszła konieczność udzielenia chrztu przez kapłana innego obrządku, ponieważ z ważnych powodów do własnego kapłana nie można się było zwrócić lub wreszcie, gdy kapłan innego obrządku otrzymał zezwolenie Stolicy Apostolskiej (§ 1). Duchowni w żadnym wypadku nie mogą nakłaniać wiernych do zmiany obrządku (§ 2). Nikt nie może bez zezwolenia Stolicy Apostolskiej przechodzić na inny obrządek albo wracać do pierwotnego obrządku, skoro już raz prawnie go zmienił (§ 3). Żona może przejść na obrządek męża i po rozwiązaniu małżeństwa może wrócić do poprzedniego obrządku, chyba że prawo partykularne stanowi inaczej (§ 4). Spełnianie praktyk religijnych w obcym obrządku, choćby długotrwałe, nie powoduje zmiany obrządku (§ 5).

Canon 756 stanowi, że dzieci winny być ochrzczone według obrządku rodziców (§ 1). Jeśli jedno z rodziców należy do obrządku łacińskiego, a drugie do obrządku wschodniego, dzieci mają być ochrzczone według obrządku ojca, chyba że prawo partykularne stanowi inaczej (§ 2).

Jak widzimy, przepisy canonu 756 pragną wprowadzić jednolitość obrządku w rodzinie, co pod pewnymi względami należy uważać za słuszne.

Według canonu 98 o obrządku decyduje ceremoniał i osoba duchownego, dokonującego chrztu, canon zaś 756 normuje, w jakim obrządku chrzest ma być dokonany. Postanowienia can. 756 miały więc o tyle tylko praktyczne znaczenie, o ile duchowni istotnie chcieli je ściśle przestrzegać. W razie pogwałcenia zasad can. 756 nie przynależność obrządkowa rodziców, ale obrządek, w którym dokonano chrztu, miał decydować nieodwołalnie o obrządku dziecka.

Dlatego też specjalna komisja dla interpretacji kodeksu, wyznaczona przez Stolicę Apostolską 16.X 1919 r., orzekła, że o ile ktoś, choćby na życzenie rodziców został ochrzczony w innym obrządku, aniżeli był powinien — nie wpływa to na zmianę przynależności obrządkowej, określonej w can. 756.

Orzeczenie to, bardzo celowe i zapobiegające sztucznemu powiększaniu przez duchownych liczby wiernych poszczególnych obrządków, może budzić tylko w Polsce zastrzeżenia, jeśli chodzi o słowa „choćby na życzenie rodziców“, a to ze względu na ograniczenie w ten sposób praw rodzicielskich, zagwarantowanych w ostatnim zdaniu art. 114 Konstytucji („Nikt nie może być zmuszony do udziału w czynnościach lub

obrzędach religijnych, o ile nie podlega władzy rodzicielskiej lub opiekuńczej*).

O ile chodzi o zmianę obrządku, to kodeks kanoniczny w can. 98 § 3 uzależnia tę zmianę jedynie od zezwolenia Stolicy Apostolskiej. I chociaż od r. 1930 prawo udzielania takich zezwoleń zostało przeniesione na nuncjusza aspostolskiego w Warszawie, to jednak w dalszym ciągu możliwość zmiany obsządku w trybie przewidzianym w prawie kanonicznym jest raczej iluzoryczną, ze względu na przewlekłe postępowanie i trudności czynione zazwyczaj przez wszystkie instancje hierarchii opuszczanego obrządku.

Zastanowić się jeszcze musimy nad możliwościami uzgodnienia w przyszłości zasad prawa kanonicznego w sprawach obrządkowych z przepisami prawa państwowego.

Większość postanowień kodeksu kanonicznego w sprawie ustalania obrządku nie zawiera zasadniczych sprzeczności z prawem państwowym, uwzględniwszy zwłaszcza, że pewne odchylenia w przepisach kanonicznych są możliwe przez wprowadzenie przepisów partykularnych, przewidzianych w § 2 can. 756, co w praktyce miało już swego czasu zastosowanie (dekret papieża Piusa IX z 1863 r. dla prowincji lwowskiej).

Konieczne natomiast byłoby uznanie przez Stolicę Apostolską ingerencji Państwa na wypadek niestosowania się poszczególnych duchownych do tych przepisów (sankcje karne i prostowanie wpisów w księgach metrykalnych).

Doświadczenia szeregu lat wykazały bowiem, że duchowni różnych obrządków nie stosowali w praktyce w tych wypadkach zasad ani prawa państwowego, ani prawa kanonicznego i dlatego sprawę tę, wobec potrzeby przystosowania istniejącej obecnie przynależności obrządkowej obywateli do obowiązujących przepisów prawnych (t. zw. rewindykacja „skradzionych dusz") należy uznać za b. ważną.

Nadzór państwowy nad duchownymi w tych sprawach uzasadniony jest również nadaniem osobom prowadzącym księgi stanu cywilnego charakteru urzędników publicznych, co w szeregu wyroków potwierdził Najwyższy Trybunał Administracyjny.

Do spraw zasadniczo odmiennie uregulowanych w prawie kanonicznym i prawie państwowym należą przepisy o zmianie obrządku [1]).

---

[1]) Z reguły w wypadku zmiany obrządku duchowny nowoobranego obrządku, opierając się na przepisach prawa państwowego, przyjmuje chętnie wiernych do nowej społeczności obrządkowej, natomiast duchowny opuszczonego obrządku, powołując się na postanowienia prawa kanonicznego, stara się udowodnić niemożliwość zmiany obrządku tą drogą.

I tu nasuwają się wątpliwości, czy uznanie przez Państwo zasady, że zmiana obrządku ma skutek prawny wobec władz państwowych, tylko w wypadku uzyskania zezwolenia nuncjusza apostolskiego, nie byłoby sprzeczne z postanowieniem art. 111 Konstytucji, gwarantującym wolność sumienia i wyznania. Gdyby nie ta wątpliwość, być może, że sprawę dałoby się unormować w ten sposób, iż wystąpienie ze społeczności obrządkowej byłoby zgłaszane władzy państwowej, która z kolei zgłoszenie przesyłałaby bezpośrednio nuncjuszowi apostolskiemu do akceptacji ze stanowiska prawa kościelnego. Postępowanie takie, moim zdaniem, nie stałoby w sprzeczności z postanowieniami prawa kanonicznego, zwłaszcza o ile by zostało przez Stolicę Apostolską unormowane przepisami szczególnymi.

* * *

Przestarzałe przepisy, dotyczące ustalania i zmiany obrządku oraz prowadzenia ksiąg stanu cywilnego zawierają szereg luk i niejasności.

Uwzględniając, że przeprowadzenie w krótkim czasie reformy przepisów w sprawie ustalania i zmiany obrządku ze względu na postanowienie Konstytucji i Konkordatu, może nasuwać trudności—w każdym razie za bardzo aktualną uznać należy sprawę zreformowania i skodyfikowania przepisów, dotyczących prowadzenia ksiąg stanu cywilnego.

Tu wysuwają się między innymi nieuregulowane dotychczas jasno kwestie kontroli tych czynności ze strony państwowych władz administracyjnych oraz sprawa obowiązku wydawania na żądanie tych władz wyciągów względnie odpisów z akt urodzin, ślubów i zgonów.

W związku z tym rozpatrzenia wymaga sprawa przekazania obowiązku prowadzenia ksiąg stanu cywilnego zarządom gminnym i miejskim, które wykonywałyby te czynności za pośrednictwem odpowiednio wykwalifikowanych, zaprzysiężonych urzędników.

Należyte unormowanie poruszonych w niniejszym artykule spraw na terenie województw południowo-wschodnich w każdym razie uważać należy za zagadnienie o szczególnie doniosłym znaczeniu, od rozwiązania którego zależy usunięcie tarć i zadrażnień, występujących częstokroć na tym terenie w związku z nieuregulowanymi dostatecznie sprawami obrządkowymi i metrykalnymi.

Mgr STANISŁAW MALANOWICZ

KWALIFIKACJE INSPEKTORÓW SAMORZĄDU GMINNEGO

Nadzór nad samorządem, sprawowany tak przez władze rządowe, jak i samorządu wyższego stopnia, stał się w kilku ostatnich latach przedmiotem licznych artykułów w prasie tak codziennej, jak i specjalnej, poświęconej omawianiu zagadnień samorządowych.

Niewątpliwie, że jednym z wyników pośrednich dyskusji tej było powołanie do życia rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z 24.X 1934 r. Związku Rewizyjnego Samorządu Terytorialnego (Dz. U. Nr 94, poz. 847), a więc organu, który by sprawniej, wnikliwiej i bardziej fachowo badał gospodarkę związków samorządowych, aniżeli to dotychczas miało miejsce.

Przepisy rozp. Prezydenta Rzplitej z dn. 24.X 1934 pozostawiły nadal na uboczu kwestię inspekcji, sprawowanej nad miastami niewydzielonymi i gminami wiejskimi, obejmując zakresem swej kompetencji przede wszystkim miasta wydzielone i powiatowe związki samorządowe.

Władzą zatem powołaną w pierwszym rzędzie do sprawowania nadzoru, a więc inspekcji nad samorządem stopnia niższego pozostają nadal wydziały powiatowe, organami zaś technicznymi są w pierwszym rzędzie inspektorowie samorządu gminnego.

Sposób i metody przeprowadzania inspekcji oraz rezultaty, jakie w sumie otrzymujemy na ogół w odniesieniu do gmin wiejskich zastrzeżeń nie nasuwają, jakość i ocena natomiast inspekcji przeprowadzanej w miastach niewydzielonych o bardziej rozwiniętej i zróżniczkowanej gospodarce spotyka się często z zastrzeżeniami, a nawet dość ostrą krytyką.

W pewnym stopniu atak ten skierowany jest w organa techniczne władzy nadzorczej, tj. inspektorów samorządu gminnego. Zarzutem głównym—brak kwalifikacyj tak fachowych, jak i dostatecznej wiedzy teoretycznej, która by wystarczyła do swobodnego zorientowania się w zagadnieniach gospodarczych większych miast niewydzielonych.

Mówiąc o miastach większych, niewydzielonych, mamy tu na myśli tak ilość ludności, a więc osiedla, liczące ponad 15 tysięcy mieszkańców, jak i zróżniczkowaną strukturę oraz stopień rozwoju gospodarczego tychże związków samorządowych.

Materiały, odnoszące się do kwalifikacyj teoretycznych i fachowych tych inspektorów samorządu gminnego, jacy pozostawali w służbie poszczególnych p. z. s. w końcu r. 1937, a więc zupełnie aktualne, dadzą dość dokładną odpowiedź na pytanie, czy zarzut braku odpowiednich kwalifikacyj tak fachowych, jak i wiedzy teoretycznej jest słuszny. Odpowiedź otrzymana z kolei będzie decydowała w poważnym stopniu o wartości nadzoru bezpośredniego.

Zaryzykowałbym nawet twierdzenie, że w przedstawionych tabelach jest i pewien może jeszcze niezupełnie dokładny materiał dla skrystalizowania sobie obiektywnego poglądu na istniejące możliwości użycia inspektorów samorządu gminnego do różnych prac tak w biurze jak i w terenie.

Pracę tę rozumiem w grubszych zarysach, jako instruowanie i szkolenie tak członków organów gminnych, jak i pracowników oraz przeprowadzenie inspekcji przy uwzględnieniu, iż celem istotnym nadzoru jest zapewnienie związkom samorządowym prawidłowej działalności i rozwoju w tym stopniu i zakresie, aby mogły wykonywać należycie zadania przekazane im przez Państwo.

Tablica zamieszczona przy końcu niniejszego artykułu oraz dodane do nich poniżej uwagi zawierają szereg danych, odnoszących się do inspektorów samorządu gminnego. Bliższych wyjaśnień tablica nie wymaga z wyjątkiem rubryki 5C, gdzie wykazano prace inspektorów samorządu gminnego również i w wydziałach powiatowych na stanowiskach jednak innych niż inspekcyjnych.

Przystąpmy do analizy rubryki I, odnoszącej się do 4 województw wschodnich.

Ogólna ilość inspektorów 35, wiekiem — biorąc pod uwagę rodzaj służby — raczej zbyt zaawansowani, bo aż 23 przekroczyło lat 40.

Wykształcenie w 13 powiatach mniejsze niż średnie, w tym jednak wielu z 4 do 6 klas szkoły ogólno-kształcącej. Studia wyższe posiada 5, pozostali ukończyli szkołę średnią, przy czym 6 z nich przez pewien czas przebywało i w zakładach wyższych.

Znaczny procent ukończyło kursy fachowe z dziedziny administracji samorządowej, przeważnie Studium Administracji Komunalnej.

W służbie administracji ogólnej na stanowiskach jednak na ogół niższych przebywało 12. Stage pracy samorządowej poza stanowiska-

mi obecnie zajmowanymi odnosi się do 32 inspektorów, z liczby tej 17 pracowało w gminach wiejskich jako sekretarze, względnie wójtowie zarządów gminnych, 6 — w miastach, wreszcie 17—w wydziałach powiatowych (niektórzy pracowali i w miastach i w gminach wiejskich).

Pracy zawodowej o charakterze prywatnym poświęcało się przez różny okres czasu i w rozmaitych okolicznościach życia 15 inspektorów. Wreszcie 12 zajmuje stanowiska inspektorów przez okres krótszy niż lat pięć, zmiany zatem w obsadzie personelu inspektorskiego były dość liczne.

Rubryka II — województwa centralne. Ogólna ilość inspektorów 75. Wiekiem bardziej dostosowani do trudów i niewygód stanowisk inspekcyjnych, aniżeli w woj. wschodnich, aczkolwiek i tu aż 37 ukończyło lat 40.

Wykształcenie w ogólnych zarysach specjalnie nie różni się od posiadanego przez zatrudnionych w województwach wschodnich. Procentowo jednak znajdujemy większą ilość absolwentów szkół wyższych. Razem bowiem, biorąc pod uwagę różne typy tych szkół — 16, z nieukończoną szkołą średnią — 34, spośród 25 absolwentów szkół średnich aż 15 próbowało ukończyć bez powodzenia wyższe zakłady naukowe. Kursa fachowe samorządowe ukończyło 35, w tym Studium Administracji Komunalnej—35, znaczna ilość posiada poza sobą i kursy z dziedziny księgowości i rachunkowości o poziomie jednak bardzo różnym, czas trwania bowiem tychże oscylował pomiędzy dwoma latami a kilku tygodniami.

W służbie rządowej pracowało aż 43, przeważnie przez krótkie okresy czasu, wreszcie tylko 6 spośród inspektorów nie posiada poza sobą pracy w związkach samorządowych na innych stanowiskach niż inspektorskich, 37 pracowało w gminach wiejskich, 12 — w miastach, 39—w wydziałach powiatowych.

Rubryka ostatnia, tj. 7a świadczy, iż w województwach centralnych okres ostatnich lat 5 znamionowały liczne zmiany w obsadzie inspektorskiej.

Rubryka III—województwa południowe. Ogólna ilość inspektorów 71, pod względem wieku sytuacja niewiele odbiega od województw centralnych. Wykształcenie najbardziej zbliżone do wymaganego istotną potrzebą, uderza zwłaszcza znaczny odsetek absolwentów szkół średnich, spośród nich 11 posiada poza sobą rozpoczęte studia wyższe. Ilość posiadających wykształcenie wyższe nie tak wysoka, jakby na to wskazywało ogólne mniemanie, iż województwa małopolskie rozporządzają nadmierną liczbą dyplomatów wyższych zakładów naukowych. Również

województwa te wyróżniają się posiadaniem przez inspektorów ukończonych licznych kursów samorządowych i rachunkowych. Te ostatnie w skali swej wartości teoretycznej i praktycznej o wiele przewyższają jakość kursów, jakimi mogą się poszczycić inspektorzy województw centralnych.

W służbie rządowej próbowało szczęścia 28, w związkach samorządowych pracowało 48, w tym w gminach wiejskich tylko 11. W porównaniu więc z województwami centralnymi uderza w oczy znikoma ilość posiadających tak bardzo cenną dla inspektorów samorządu gminnego praktykę w gminach wiejskich, z zagadnieniami samorządu miejskiego stykało się 8, wreszcie w wydziałach powiatowych pracowało 38. Pracy zawodowej o charakterze prywatnym oddawało się 32 inspektorów, znaczna ilość zatrudniona była w bankowości, przeważnie na stanowiskach kierowniczych, zajęcie tych miejsc umożliwiło im posiadanie poza sobą często poważnych studiów z zakresu bankowości, księgowości i rachunkowości.

W województwach tych wreszcie zanotować należy najpoważniejsze zmiany wśród korpusu inspektorskiego. Zmiany te posłużyły do przyjęcia na służbę p. z. s. wielu ludzi młodych, może o niedostatecznej praktyce i znajomości problemów gospodarki samorządowej, natomiast o lepszym przygotowaniu teoretycznym, niż gdzie indziej.

Rubryka IV — województwa zachodnie. Inspektorów 50. Wiek — wszyscy ponad lat 30, wielu przekroczyło i 40.

Tak w liczbach bezwzględnych, jak i procentowo największy odsetek posiadających wykształcenie tylko w zakresie szkoły powszechnej, względnie kilku klas zakładów średnich. Ilość absolwentów szkół średnich i wyższych znikoma. Wielu natomiast ukończyło kursa samorządowe o poziomie jednak niższym (Studium Adm. Komunalnej ukończyło tylko 4).

W służbie rządowej przebywało 27, w związkach samorządowych— 29, w tym w gminach wiejskich 4, w miastach 3, w wydziałach powiatowych na ogół na dość wszechstronnej praktyce 24. Znaczny odsetek pracuje na stanowiskach inspekcyjnych już ponad lat 10.

Zestawienie wreszcie, uzupełnione dodatkowymi wyjaśnieniami, da nam pośrednio odpowiedź na zarzuty, o jakich wspomniano na wstępie niniejszego artykułu. I wreszcie upoważni nas do wyciągnięcia pewnych ogólnych wniosków.

Czy inspektorowie samorządu gminnego są należycie przygotowani teoretycznie i praktycznie do sprawowania technicznych funkcyj nadzorczych nad miastami niewydzielonymi i gminami wiejskimi?

Wykształcenie w zakresie szkoły średniej, uzupełnione kursami samorządowymi, uznać można jako minimum, wystarczające z trudnością do tego, aby teoretycznie być przygotowanym do przeprowadzania skutecznej inspekcji większych miast niewydzielonych. Zasadą powinno być posiadanie wykształcenia wyższego, przy czym pierwszeństwo dać należy absolwentom szkół o typie handlowym oraz prawnikom. Praktyczne przygotowanie widzę w posiadaniu odpowiedniego stage'u, odbytego w miastach, zwłaszcza sądzę, że powinno się to odnosić do tych, którzy dla braku należytego przygotowania teoretycznego z konieczności mają większe trudności w bezpośrednim pokonaniu tych przeszkód, jakie w czasie inspekcji napotkać można.

Rzecz jasna, że obok tych przesłanek niezmiernie ważną rolę odgrywają zawsze osobiste zdolności, bystrość i spostrzegawczość, wreszcie posiadanie specjalnych wiadomości, chociażby w najskromniejszym zakresie z dziedziny urbanistyki.

Spośród 231 inspektorów, którzy przeprowadzają lustrację 549 miast niewydzielonych (odliczyć należy miasta z woj. śląskiego), wykształcenie teoretycznie nie wystarczające w myśl poprzednich przesłanek, a więc i w bardzo znacznym stopniu, powodujące trudności w należytym zorientowaniu się w problemach gospodarki miejskiej, posiada 98 osób. Teoretycznie zupełnie wystarczające — 34 (absolwenci prawa i S. G. H.).

Praktycznie z gospodarką miejską, lecz często tylko z punktu widzenia organizacji pracy biurowej, a nie potrzeb ekonomicznych spośród 231 inspektorów stykało się tylko 29, odsetek więc znikomy.

Jakież więc wnioski należy wyprowadzić?

Więcej niż 1/3 inspektorów nie posiada dostatecznych kwalifikacyj teoretycznych do przeprowadzania istotnie wnikliwych i wartościowych inspekcyj większych miast niewydzielonych, minimalny odsetek z zagadnieniami tymi spotykał się w praktyce. Zarzut więc stawiany na wstępie niniejszych rozważań w dużym stopniu zdaje się być słuszny.

A inspekcje przeprowadzane w gminach wiejskich? — myślę, że i tych lekceważyć nie należy. Tu raczej jednak osobiście przywiązuję wagę nie tyle do posiadanych studiów, ile raczej do praktycznego zetknięcia się bądź bezpośrednio z gminą wiejską, jak i w ogóle problemami wsi z punktu widzenia tak potrzeb ekonomicznych, jak i administracyjnych.

Posiadamy wielu inspektorów, mających tylko studia elementarne, a dających sobie zupełnie swobodnie radę z tym, co nazywamy

inspekcją bezpośrednią zarządu gminnego. Użyłem słów inspekcja bezpośrednia dlatego, iż już na innym odcinku prac nadzorczych, zwłaszcza w szkoleniu personelu urzędniczego, inspektorzy ci napotykać będą na poważne trudności.

Dużą wagę przywiązuję ponadto do kursów organizowanych obecnie przez Instytut Komunalny, a niezmiernie pomocnych i pożytecznych przede wszystkim dla tych właśnie inspektorów, którym warunki życiowe nie pozwoliły na ukończenie odpowiednich studiów naukowych.

W gminach wiejskich spośród korpusu inspektorskiego pracowało 69; w bardzo znacznym stopniu praca ta dopomogła im pomimo braku teoretycznego przygotowania do należytego wywiązania się z funkcji inspekcyjnych.

Niewątpliwie. iż jednym z najważniejszych elementów nadzorowania jest umiejętność instruowania i szkolenia tak członków organów gminnych, jak i pracowników. Tu obok pewnych zdolności pedagogicznych poważną rolę odgrywa zasób posiadanych wiadomości teoretycznych i ogólne przygotowanie oraz umiejętność do dalszego zdobywania i pogłębiania wiedzy.

Analizując zestawienie, należy przypuścić, iż ta część pracy inspektorskiej ze względu na brak kwalifikacyj naukowych nasuwać będzie największe zastrzeżenia.

Jakie jeszcze dodatkowe wnioski natury ogólnej możemy wysnuć? Zdziwić musi niebywale skromna liczba prawników. Bądź co bądź na stanowiskach nie tak już ostatecznie źle płatnych, a dających poza tym stosunkowo dużo swobody i możności obserwowania wyników swej pracy.

Czyżby fałszywą legendą było ogólne mniemanie, iż posiadamy nadmiar młodzieży z wykształceniem prawniczym, czy też inne były przyczyny absencji i niechęci szukania pracy w związkach samorządowych.

O tym jednak w końcowych wywodach, pragnę bowiem przystąpić do sprecyzowania generalnych wniosków.

W okresie 10 ostatnich lat, a więc w czasie, gdy liczne rzesze młodzieży akademickiej opuszczały mury uniwersyteckie, nie znajdując często z racji długotrwałej depresji gospodarczej miejsca w wolnych zawodach, w samorządzie gospodarczym, w czasie, gdy i dostęp do służby rządowej był z różnych powodów utrudniony, do pracy w związkach samorządowych wkroczyły niezmiernie nikłe szeregi absolwentów szkół wyższych. Jeśli porównamy liczbę 179 inspektorów, którzy stanowiska te objęli w ostatnich 10 latach, z ilością posiadających wyż-

sze studia, znajdziemy matematyczne potwierdzenie naszych wywodów.

Jeśli tak się stało, to przyczyną tego nie był bynajmniej brak dyplomantów szkół o poziomie uniwersyteckim, lecz przede wszystkim wadliwa polityka personalna wielu czynników. Nie umiano zdobyć młodzieży i nie potrafiono zachęcić jej do pięknej i tak wdzięcznej, choć trudnej pracy, jaką w pełni dać może samorząd.

A przecież w innej, pokrewnej dziedzinie, a mianowicie dostarczania już dziś i w przyszłości dobrych kandydatów na sekretarzy zarządów gmin wiejskich zrobiono tak wiele.

Również widzimy jak doniosłe wyniki dała i daje w dalszym ciągu systematycznie przeprowadzana akcja szkoleniowa pracowników samorządowych. Nic przecież nie stało na przeszkodzie, aby do wydziałów powiatowych miast wydzielonych i niewydzielonych, a nawet i większych gmin wiejskich przyjmować w charakterze praktykantów absolwentów szkół wyższych. Ani ten czy inny układ statutów o etatach służbowych, czy względy budżetowe nie mogły być przy praktycznym podejściu do sprawy niezwalczoną przeszkodą. Przewodniczacy związków samorządowych nie zdobyli się na szerszy horyzont w tej sprawie, nie umieli spojrzeć w przyszłość, zbyt może zajęci codziennymi troskami.

Już w innej, szerszej płaszczyźnie należało rozważyć problem, w jaki sposób zapewnić młodym urzędnikom po odbyciu praktyki możność osiągnięcia takich stanowisk, które by dały im tak zadowolenie moralne, jak i znośne warunki bytu materialnego.

W rozwiązaniu tego zagadnienia wdzięczne pole do działania było i jest pozostawione inicjatywie urzędów wojewódzkich.

Nie sądzę, aby względy formalne mogły i tu stanowić mur chiński.

Związki samorządowe, zwłaszcza mniejsze (z reguły miasta niewydzielone, część wydzielonych, wiele z p. z. s. i oczywiście wszystkie gminy wiejskie) w swoim własnym zakresie i na dalszą metę polityki personalnej zadowalającej słuszne ambicje absolwentów zakładów wyższych poprowadzić nie są w stanie. Brak tej polityki i obawa ze strony młodzieży, iż na stanowiskach praktykantów latami tkwić się będzie, stanowił jeden z motywów, dla których młodzież nie garnęła się do pracy w związkach samorządu terytorialnego.

Jest jeszcze czas i możność usunięcia tych przyczyn.

Zakończę rozważania przytoczeniem kilku zdań z artykułu, jaki ukazał się w „Polsce Zbrojnej" z racji omawiania następstw zamknięcia listy adwokatów.

Inspektorzy samorządu gminnego wszystkich województw za wyjątkiem śląskiego.

WOJEWÓDTWA	Wiek			Wykształcenie						Kursy fachowe		Służba rządowa i samorządowa			Praca zawodowa poza służbą rządową i samorząd.			Lata służby na stanowiskach insp. sam. gmin.		
1	2			3						4		5			6			7		
					średnie		wyższe					a)	b)	c)						
	do 30 lat	od 30 — 40	ponad 40	powszechne względ. nieukończone średnie	ogólne	zawodowe	S. G. H.	prawo	inne	Studium Adm. Komun. lub inne kursa samorządowe	księgowości i rachunkowosci	we władzach administracji ogólnej	inna służba rządowa (szkolnictwo, wojsko, skarbowość, sąd, kolej)	w gm. wiejsk. w gm. miejsk. w Wydz. pow. itp.	w instytucjach bankowych	inna prywata (przemysł handel itp.)	w organizacjach i instytucjach społecznych	do 5 lat	od 5 — 10	ponad 10
Wschodnie I	1	11	23	13	14	3	3	1	1	17	4	12	12	32	2	9	3	12	14	9
Centralne II	5	33	37	34	17	8	12	2	2	34	13	20	23	69	8	16	9	20	38	17
Południowe III	9	27	35	14	31	11	5	7	3	32	26	11	17	48	17	11	5	28	32	11
Zachodnie IV	—	27	23	37	4	3	2	2	2	41	10	12	15	29	2	14	7	13	22	15
Razem	15	98	118	98	66	25	22	12	8	124	53	55	67	178	29	50	24	73	106	52

UWAGA—Z dwuch pow. woj. wschodnich i centralnych brak mat. informacyjnych.

Dziennik „Polska Zbrojna" dobrą stronę zarządzenia widzi w tym, że skieruje ono prawników do tych dziedzin, w których obecnie jest ich brak, chodzi tu w pierwszym rzędzie o administrację ogólną i samorząd: „Gdzie ilość stanowisk dla absolwentów prawa obsadzana jest zaledwie w 1/3 przez urzędników z akademickim wykształceniem prawniczym. O możliwościach na tym terenie pracy dla studiującej młodzieży niech świadczą przykłady innych państw. We Francji stanowiska oficerów i urzędników policji z reguły są obsadzane przez absolwentów prawa. W Bułgarii stanowiska wójtów w administracji samorządowej zajmowane są przez prawników".

Pismo podkreśla również wielką rolę, jaką odgrywają w życiu państwa prawnicy. Mianowicie:

„Prawnik przedstawia wielką wartość dla Państwa, znajdując się w szeregu jego pracowników bądź w ogóle społeczeństwa, gdyż zasady prawa, jakie przenikają go w czasie studiów i pracy krzewi dookoła siebie, wzmacniając poczucie praworządności i trwałości fundamentów państwowych. Prócz nauczyciela i oficera jest jednym z wychowawców narodu, spełniając tę zaszczytną misję, czy działa jako ramię sprawiedliwości na stanowisku sędziego lub prokuratora, czy współdziała jako adwokat z organami tej sprawiedliwości, czy też pilnuje praworządności na stanowisku urzędnika".

L. S.

W SPRAWIE UZGODNIENIA PRZEPISÓW SANITARNYCH

Uchwalona w ubiegłej zwyczajnej sesji sejmowej ustawa z 31.III br. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o usuwaniu nieczystości i wód opadowych (Dz. U. poz. 210), zwana popularnie ustawą o śmieciach, wskazuje na potrzebę dokonania zmian w rozporządzeniu Min. Op. Społecznej z 26.IX 1935 r. o utrzymaniu porządku i czystości w miejscach publicznych i niektórych miejscach prywatnych (Dz. U. poz. 476). Właściwie potrzeba ta wystąpiła już wcześniej, a źródło swoje miała w samym rozporządzeniu, nowowydana zaś ustawa „o śmieciach" właściwie tylko potrzebę tę aktualizuje. Potrzebie tej towarzyszy zarazem zadanie uzgodnienia przepisów sanitarnych, w szczególności zaś zadanie rozróżnienia przepisów policyjno-sanitarnych od przepisów techniczno-sanitarnych i odrębnego ich traktowania w przyszłych aktach normatywnych.

Rozporządzenie Min. Op. Społecznej z 1935 r., które dalej będziemy nazywali krótko rozporządzeniem z 1935 r. ustala w ust. 2 § 1, że obowiązek utrzymania porządku i czystości w obrębie nieruchomości („miejsca prywatne, służące do ogólnego użytku ludności" „miejsca, w zabudowaniach prywatnych, służące do wspólnego użytku najemców") i na placach niezabudowanych należą do właścicieli nieruchomości. Do nich też należy utrzymanie porządku i czystości na ulicach, czym jest objęte także polewanie jezdni i chodników. Utrzymanie porządku i czystości w innych miejscach publicznych — poza ulicami — należy do gminy. Ponieważ obowiązek czyszczenia ulic nie był w ustawodawstwie polskim należycie uregulowany, a wywózka śmieci z nieruchomości wręcz odmiennie była rozwiązana w pkt. 4 art. 1 rozporządzenia z 1928 o usuwaniu nieczystości i wód opadowych [1]) aniżeli to przewidywały omówione wyżej przepisy rozporządzenia z 1935 r., powstały

[1]) Mianowicie w osiedlach, liczących powyżej 10.000 mieszkańców usuwanie śmieci i odpadków gospodarczych z poszczególnych posesyj obciążało gminę.

wątpliwości, czy w drodze rozporządzenia wyk. Min. Op. Społecznej mógł być nałożony na właścicieli nieruchomości obowiązek czyszczenia ulic i usuwania śmieci z nieruchomości. Ażeby te wątpliwości usunąć, ustawa „o śmieciach" usankcjonowała ten obowiązek, przy czym sprecyzowała go znacznie dokładniej i zapewniła szereg uprawnień gminie, mających zasadnicze znaczenie dla organizowania przez nią we własnym zakresie oczyszczania osiedla. W związku z wejściem w życie tej ustawy automatycznie przestały obowiązywać przepisy § 1 ust. 2, 3 i 4 oraz ust. 2 § 2. To tyle co do zmian w rozporządzeniu z 1935 r., wywołanych przepisami nowej ustawy.

Na tle przepisów samego rozporządzenia z 1935 r. są podnoszone wątpliwości co do terytorialnego zakresu jego obowiązywania w związku z dołączonym do niego spisem gmin miejskich i miejscowości, na które ma się rozciągać działanie rozporządzenia.

Mianowicie z redakcji § 1 ust. 1:

> W gminach miejskich i w miejscowościach, zamieszczonych w załączonym do rozporządzenia niniejszego spisie . . .

z redakcji § 1 ust. 2:

> Utrzymanie czystości i porządku w gminach i miejscowościach, wymienionych w ust. 1 . . .

z redakcji § 5 ust. 2:

> Powiatowa władza administracji ogólnej może wydać zakaz utrzymywania zwierząt gospodarczych w pewnych dzielnicach lub w poszczególnych nieruchomościach gmin miejskich i miejscowości, zamieszczonych w załączniku . . .,

i wreszcie z redakcji § 9:

> Gminy miast i miejscowości, zamieszczonych w załączonym do rozporządzenia niniejszego spisie . . .

wynika, że rozporządzenie to dotyczy tylko tych gmin miejskich i miejscowości, które są wymienione w załączonym do rozporządzenia spisie.[1]) Do takiego wniosku doprowadza interpretacja gramatyczna i logiczna[2]) wymienionych wyżej ustępów rozporządzenia. Gdyby bowiem rozporządzenie miało dotyczyć wszystkich gmin miejskich i poza tym miejscowości wymienionych w spisie, to przytoczone wyżej przepisy byłyby najprawdopodobniej redakcyjnie inaczej ujęte, a spis nie mógłby obejmować miast, co ma miejsce w obecnym załączniku, który wylicza takie miasta, jak Stanisławów, Kołomyję, Stryj i inne. Ponadto trzeba

---

[1]) Porównaj: *Leon Stasek* — Prawne rozwiązanie sprawy oczyszczania osiedli, Samorząd Miejski nr 23 z 1937 r.

[2]) Porównaj: *Mgr Marian Kramarski*— Zagadnienie ruchu i porządku ulicznego, Przegląd Samorządowy, nr 3 z 1938 r.

dodać, że spis ten zupełnie nie wymienia ani miast ani miejscowości wojew. poznańskiego, pomorskiego i śląskiego, ani też niektórych większych miast, jak Lublin, Kraków i in.

Takie ograniczenie terytorialnego zasięgu rozporządzenia nie wydaje się być uzasadnionym. Przepisy bowiem, dotyczące „higieny publicznej oraz osobistej w związku z zapobieganiem i zwalczaniem chorób zakaźnych" (art. 11 ust. 1 lit. e) ustawy z 21.II 1935 r. o zapobieganiu chorobom zakaźnym i o ich zwalczaniu (Dz. U. poz. 198), będący podstawą omawianego rozporządzenia), których wyrazem ma być właśnie rozporządzenie z 1935 r. winny mieć wydaje się zastosowanie na obszarze całego Państwa. Można przypuszczać, że np. byłoby bardzo wskazane nałożenie obowiązku wydania szczegółowych przepisów porządkowo - sanitarnych, przewidzianych w § 9 rozporządzenia, również na wszystkie większe miasta. Zresztą organa tych miast potraktowałyby najprawdopodobniej taki przepis nie za obowiązek, ale za korzystne dla siebie uprawnienie. Mogłyby bowiem, wykorzystując sankcje karne z ustawy o zapobieganiu chorobom zakaźnym, skuteczniej oddziaływać na stan sanitarny osiedli.

Wreszcie dalsza analiza rozporządzenia wskazuje, że zawiera ono szereg przepisów, które zostały gdzie indziej już wcześniej i w daleko doskonalszym ujęciu zamieszczone, albo że powinny być objęte innymi przepisami wykonawczymi, a mianowicie przepisami techniczno-sanitarnymi. Dotyczy to ustępów, śmietników, pomieszczeń dla zwierząt gospodarczych i gnojowisk oraz usuwania nieczystości.

W myśl § 3 ust. 1 w obrębie każdej nieruchomości powinien być śmietnik, mocno i szczelnie zbudowany, z ruchomą pokrywą i ustęp. Ustęp winien również znajdować się w miejscach publicznych. Przepisy ust. 2 i 3 § 3 regulują sposób wykorzystywania ustępów i śmietników, jako urządzeń do usuwania nieczystości, oraz samo usuwanie z nich nagromadzonych nieczystości. A więc do śmietnika winny być składane wyłącznie odpadki suche, nieczystości zaś płynne winny być wylewane do dołów ustępowych. Zawartość dołów kloacznych winna być usuwana przy użyciu specjalnego taboru asenizacyjnego i pomp pneumatycznych, a w braku takich urządzeń—w hermetycznie zamkniętych beczkowozach. Śmieci mogą być usuwane tylko w wozach szczelnie „przykrytych", wyraźnie oznaczonych „wóz do śmieci".

Wreszcie § 5 określa sposób urządzenia pomieszczeń dla zwierząt gospodarczych i gnojowisk. Pomieszczenia te mianowicie powinny być urządzone w taki sposób, aby nawóz nie zanieczyszczał terenu przyległego, a w szczególności studni, wyziewy zaś—powietrza.

Przytoczone wyżej materie są także przedmiotem innych przepisów, a mianowicie prawa budowlanego (Dz. U. poz. 202 z 1928 r.), i rozp. Prezydenta Rzplitej z 16.III 1928 r. o usuwaniu nieczystości i wód opadowych (Dz. U. poz. 311).

Budowę ustępów reguluje bardzo szczegółowo prawo budowlane i to oddzielnie dla gmin miejskich i uzdrowisk użyteczności publicznej (art. 251 — 257), a oddzielnie dla gmin wiejskich (art. 313 — 315). Odnośne przepisy określają dokładnie miejsce budowy ustępów, ich wymiary, sposób budowy (ściany i dno nieprzepuszczalne) i szereg innych warunków, jakim winny ustępy odpowiadać. Ustępami opiekuje się również rozporządzenie o usuwaniu nieczystości i wód opadowych. Nakłada ono mianowicie obowiązek budowy ustępów do użytku ogólnego mieszkańców w nieruchomościach, zabudowanych domami mieszkalnymi lub użyteczności publicznej, jeżeli w domach tych są mieszkania, nie mające osobnych ustępów (art. 8 ust. 2). Rozporządzenie to przewiduje również ustępy do użytku interesantów w gmachach, przeznaczonych do użytku publicznego (art. 7 lit. a) i ustępy publiczne na placach lub ulicach, w miarę możności w podziemiu i w dostatecznej ilości.

Śmietniki nie są również nowością w rozporządzeniu z 1935 roku. Obowiązek ich urządzenia został przewidziany w ust. 2 art. 8 rozporządzenia o usuwaniu nieczystości i wód opadowych z 1928 r. („W nieruchomościach... powinny być urządzone zbiorniki do śmieci i odpadków gospodarczych"). Trzeba jednak podkreślić, że rozporządzenie z 1928 r. nakłada obowiązek tylko „urządzenia", a nie „zbudowania" śmietnika. Dzisiaj śmietnik „zbudowany", może być w niejednym mieście, gdzie jest zorganizowany bezpylny wywóz śmieci, muzealnym zabytkiem, dzisiaj śmietnik jest urządzany z kubłów ruchomych, a nie budowany.

Sposób budowy pomieszczeń dla zwierząt gospodarczych określa w gminach miejskich i uzdrowiskach użyteczności publicznej prawo budowlane (art. 258—261). Przepisy te mogą być również rozciągnięte w razie potrzeby na gminy wiejskie (art. 414). Niewątpliwie przepisy prawa budowlanego, określając szczegółowo warunki, jakim winny odpowiadać obory, stajnie i chlewy i związane z nimi urządzenia do odprowadzenia gnojówki i składania obornika, bardziej zabezpieczają warunki sanitarne osiedla, aniżeli ogólne przepisy rozporządzenia z 1935 r., żądające takiego urządzenia pomieszczeń dla zwierząt gospodarczych i gnojowisk, „aby nawóz nie zanieczyszczał terenu przyległego a w szczególności studni, wyziewy zaś—powietrza".

Wreszcie co do uregulowania sposobu wykorzystywania ustępów i śmietników i sposobów usuwania nagromadzonych w nich nieczystości, nasuwa się pytanie, czy uregulowanie tych spraw i to w takiej ogólnej formie winno znaleźć miejsce w omawianym rozporządzeniu z 1935 r. Wydaje się, że te zagadnienia winny znaleźć rozwiązanie nie na płaszczyźnie przepisów policyjno-sanitarnych, a przepisów techniczno-sanitarnych. Delegację do wydania tych ostatnich przepisów zawiera nie ustawa z 21.II 1935 r. o zapobieganiu chorobom zakaźnym i ich zwalczaniu, a rozporządzenie z 16.III 1928 r. o usuwaniu nieczystości i wód opadowych. Art. 7 tego rozporządzenia upoważnia Min. Sp. Wewnętrznych w porozumieniu z Min. Op. Społecznej do wydania przepisów normujących warunki, jakim winny odpowiadać wszelkie publiczne i prywatne urządzenia do usuwania nieczystości i wód opadowych (a więc i tabor asenizacyjny, wozy do wywózki śmieci itd.), oraz korzystanie z tych urządzeń. Wydaje się, że przy opracowaniu rozporządzenia z 1935 r. należało wziąć pod uwagę upoważnienia, zawarte w art. 7 rozporządzenia wcześniejszego, bo pochodzącego z 1928 r.

Czym należy wytłumaczyć brak skoordynowania przepisów rozp. Min. Op. Społecznej z 1935 r. z wcześniej wydanymi a obecnie obowiązującymi przepisami, dotyczącymi pokrewnych zagadnień sanitarnych (ten nieporządek w przepisach o porządku)?

Mogą być różne przyczyny. Jedną z nich jest sugestia historii. Mianowicie rozporządzenie Min. Op. Społecznej z 1935 r. wywodzi się, a właściwie jest nawet w wielu miejscach wyraźną kopią, z rozporządzenia Nacz. Nadzwyczajnego Kom. do spraw walki z epidemiami z 10.VII 1921 r. w przedmiocie utrzymania porządku w domach, na dziedzińcach, chodnikach i jezdniach w gminach miejskich (Dz. U. poz. 346), zmienionego rozporządzeniem tegoż Kom. z 19.VII 1924 r. (Dz. U. poz. 679), a zawierającego przepisy policyjno - sanitarne. W 1921 r. takie przepisy, jakie zawiera rozporządzenie Min. Op. Społecznej z 1935 r. mogły być zadowalające, dzisiaj nie zaspokajają potrzeb życia. Dziś nie wystarczy wskazać w przepisie, że śmietniki mają być „mocno i szczelnie" zbudowane, a pomieszczenie dla zwierząt gospodarczych i gnojowiska tak urządzone, „aby nawóz nie zanieczyszczał terenu przyległego, wyziewy zaś—powietrza", ale trzeba konkretnie ustalić warunki techniczne, jakim mają odpowiadać te urządzenia. Tą drogą można skutecznie zapewnić osiedlom warunki sanitarne, a nie przez ogólne sformułowane nakazy. To samo można powiedzieć o taborze asenizacyjnym i wywózce śmieci.

Tak więc potrzeba znowelizowania rozporządzenia Min. Op. Społecznej z 1935 r. wypływa zarówno z noweli do rozporządzenia o usuwaniu nieczystości i wód opadowych, jak również z powstałych wątpliwości zasadniczych, co do jego zasięgu terytorialnego. Przy nowelizacji przepisów tego rozporządzenia należałoby mieć na uwadze, aby zostały nim objęte przepisy policyjno-sanitarne, natomiast dla wydania przepisów techniczno-sanitarnych w dziedzinie usuwania nieczystości płynnych w miejscowościach nieskanalizowanych i usuwania śmieci, winna być wykorzystana delegacja, zawarta w art. 3 rozp. Prezydenta Rzplitej z 1928 r. o usuwaniu nieczystości i wód opadowych. To drugie zadanie, które niejako ubocznie wpływa w niniejszym artykule, w związku z wejściem w życie ustawy o „śmieciach", wydaje się być dość pilne. Najprawdopodobniej bowiem tak będzie, że gminy zechcą skorzystać z uprawnień, zawartych w tej ustawie. Dobrze by było, aby na początku organizowania przez nie we własnym zakresie oczyszczania osiedli, mogły się znaleźć przepisy techniczno-sanitarne, które by na właściwą drogę kierowały wysiłki gmin w dziedzinie podniesienia stanu sanitarnego osiedli.

Mgr ANTONI ROBACZEWSKI

BUDŻETY MINISTERSTWA SPRAW WEWNĘTRZNYCH W OKRESIE 12. LECIA, T. J. OD R. 1927/28 DO R. 1938/39

(Ciag dalszy)

XIII

Budżet na rok 1937/38

Preliminarz budżetowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na r. 1937/38 wynosił w wydatkach globalną sumę 195.700.000 zł, w porównaniu z preliminarzem na r. 1936/37 wynosił więcej o
(195.700.000 — 191 650.000 = 4.050.000 zł), procentowo o 2,17%.

W poszczególnych działach preliminarz ten zawierał poniższe kwoty:

1	Zarząd Centralny	8 168.150
1a	Przelewy	9.773.550
2	Województwa i Starostwa . .	27.063.090
3	Służba Techniczna . . .	14.126.920
4	Policja Państwowa . . .	97.239.240
5	Korpus Ochrony Pogranicza . .	37.036.680
6	Główny Urząd Statystyczny . .	2.276.950
7	Urząd dla spraw mniejszości na Śląsku	15.420
	Razem . .	195.700.000

Referentem preliminarza budżetowego w Sejmie był po raz drugi poseł *dr Zdzisław Stroński*. Wyczerpujący referat (druk sejmowy Nr 300 część 7), w którym poseł-sprawozdawca omówił całokształt spraw i zagadnień dotyczących resortu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych rozpoczął poseł *dr Zdzisław Stroński* od omówienia działu 4 preliminarza Policja Państwowa.

W całokształcie dorobku policyjnego — pisze poseł-sprawozdawca — wysuwają się na czoło prace z dziedziny organizacyjnej, podjęte dla dalszego usprawnienia służby policyjnej.

Do zasadniczych posunięć zaliczyć należy opracowanie zarządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 5.I 1936 r. o organizacji Komendy Głównej Policji Państwowej (Monitor Polski Nr 9, poz. 15).

Stałe zmniejszanie ilości etatowych stanowisk szeregowych policji oraz ograniczanie kredytów na utrzymanie policji spowodowało nieodzowną potrzebę zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o Policji Państwowej (Dz. U. R. P. Nr 28, poz. 226), określającej warunki przyjęć kandydatów do służby w Policji Państwowej. Zmiana ta znalazła swój wyraz w dekrecie Prezydenta Rzplitej z 17.IV 1936 r., upoważniającym Ministra Spraw Wewnętrznych do wprowadzenia służby przygotowawczej dla kandydatów na szeregowych Policji Państwowej.

Intencją tego przepisu jest możność rekrutacji tańszych pracowników w okresie ich przygotowania do służby w charakterze szeregowych policji oraz utrzymanie stałych rezerw policyjnych. Koszt utrzymania jednego kandydata na szeregowego wynosi przeciętnie zł 95 gr 40 miesięcznie.

Minister Spraw Wewnętrznych może tworzyć z tych kandydatów oddziały przeznaczone do specjalnych zadań służby bezpieczeństwa, a w szczególności do przeprowadzenia akcji we wszystkich tych przypadkach, w których siły miejscowej policji mogłyby się okazać niewystarczające. Dotychczas utworzono 7 kompanii.

Przy tworzeniu tych kompanii korzystano ze współpracy Ministerstwa Spraw Wojskowych, które umożliwiło szybką rekrutację wśród nadterminowych szeregowych armii oraz otrzymanie umundurowania, uzbrojenia, oporządzenia i skoszarowania.

Oprócz pieszych kompanii rezerwy policyjnej organizuje się 3 szwadrony rezerwy policyjnej.

Następnie omówił szczegółowo poseł-sprawozdawca poszczególne dziedziny służby policyjnej, przechodząc zaś do budżetu policji państwowej, pisze:

Policja w realizowaniu swych zamierzeń już od kilku lat napotyka na trudności budżetowe.

W bieżącym okresie budżetowym sytuacja budżetowa jest niewątpliwie lepsza. Aczkolwiek budżet uchwalony na r. 1936/37 jest bardzo szczupły, szczuplejszy nawet niż budżet na r. 1935/36 oraz obciążony jest dodatkowymi wydatkami, których policja dawniej, przy większych budżetach nie ponosiła, to jednak są do zanotowania dwa bardzo dodatnie i ważne momenty: 1) policja otrzymuje dotychczas każdego miesiąca pełną zapotrzebowaną kwotę kredytów, 2) policja otrzymała dodatkowe kredyty na wydatki specjalne, spowodowane stanem bezpieczeństwa publicznego w kraju.

Pierwszy moment umożliwia prowadzenie planowej gospodarki, wprawdzie w bardzo skromnych i szczupłych rozmiarach, jednakowoż w granicach z góry nakreślonych. Drugi moment nie zmusza policji do okrawania normalnych potrzeb na rzecz potrzeb nadzwyczajnych, powstałych bez jej udziału i w budżecie nie przewidzianych.

Wpływa to również dodatnio na zmniejszenie się zadłużeń, obciążających budżet policji.

Mimo to sprawy zadłużeń na komorne policja we własnym zakresie nie jest

w stanie załatwić, gdyż nie może w swoim szczupłym budżecie poczynić oszczędności na około 1.300.000 (do tej sumy dojdzie zadłużenie z końcem okresu budżetowego) i przenieść jej na uregulowanie zadłużenia. Sprawa zadłużenia ma znaczenie nawet głębsze z punktu widzenia politycznego, wobec czego ze wszech miar pożądanym i koniecznym jest znalezienie rozwiązania.

Mechaniczne środki lokomocji w służbie policyjnej stanowią zagadnienie o pierwszorzędnym znaczeniu. Sprawność i skuteczność każdej akcji w zakresie tej służby zależą od rodzaju, jakości i ilości środków, jakimi policja rozporządza.

Bieżący rok budżetowy policja rozpoczęła ze stanem samochodów, który był znacznie mniejszy od skromnego etatu oszczędnościowego. Ponieważ w każdym roku ma miejsce poważne zużycie taboru samochodowego, to jeśli budżet nie przewiduje zakupu nowych wozów na zmianę zużytych, musi się mieć chociaż wystarczające środki na remont kapitalny. W § 4 budżetu policji nie posiadano na ten cel wystarczających kredytów.

Zrozumienie, że powiększenie ilości środków lokomocji w policji oraz jej motoryzacja jest bezwzględną koniecznością służbową, doczekało się realizacji. Komenda Główna otrzymała kredyty specjalne, które umożliwiły dokonanie zakupu 54 samochodów specjalnych ciężarowych, a poza tym przeprowadza się akcję zakupu znacznej ilości samochodów osobowych również typu specjalnego.

Etat mechanicznych środków lokomocji (samochodów) dla policji został znacznie zwiększony.

Przytoczył również poseł-sprawozdawca kilka zestawień porównawczych etatu policyjnego. Z zestawień tych przytaczam dwa.

Zestawienie ilości posterunków Policji Państwowej na okres od 1925 r. do 1936 r.

Rok		Ilość posterunków
1925	—	3302
1926	—	3267
1927	—	3204
1928	—	3177
1929	—	3178
1930	—	3154
1931	—	3118
1932	—	2892
1933	—	2854
1934	—	2843
1935	—	2749
1936	—	2723

Stałe zmniejszanie się liczby posterunków zostało spowodowane zmniejszającym się od dłuższego czasu stanem ilościowym policji, wskutek czego obsada ilościowa wielu posterunków zmalała do niewystarczającej liczby szeregowych w wielu wypadkach do 2, a nawet 1 policjanta. Wytworzyło to konieczność komasowania rejonów podporządkowanych mniejszym posterunkom, dzięki czemu udało się odpowiednio zwiększyć obsadę tych posterunków.

Zestawienie porównawcze nasycenia policją w odniesieniu do ilości mieszkańców w innych państwach i w Polsce

Nazwa Państwa	Ilość mieszkańców na 1 policjanta
Chili	271,3
Turcja	341,2
Austria	413,7
Węgry . . . ·	420,34
Niemcy	485,34
Cuba	574,3
Włochy	647,3
Portugalia	610,10
Hiszpania	655,8
Columbia	725,8
Ameryka Północna . . .	833,6
Grecja	847,36
Belgia	867,9
Dania	940,5
Bułgaria	978,5
Polska	1180

Stosunek wyprowadzono na podstawie danych, ogłoszonych przez Ligę Narodów w wydawnictwie „Societe des Nations Annuaire Militaire 1933".

W końcu sprawozdania poddał poseł-sprawozdawca analizie preliminarz budżetowy, podkreślając, że:

Zwiększenie przeto preliminarza na 1937/38 w porównaniu z budżetem 1936/37 o wymienioną kwotę 4.050.000 znajduje uzasadnienie w konieczności jego urealnienia, gdyż kwota wydatków według budżetu 1936/37 nie zaspokaja minimalnych potrzeb resortu.

Stwierdzić przy tym należy, że nie tylko wydatki rzeczowo-administracyjne obciążają budżet Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na rzecz 6 zespolonych resortów w administracji ogólnej, ale ponadto obsługa personalna na rzecz tej administracji w zakresie kancelaryjnym, budżetowo-gospodarczym i służby niższej również ciąży na budżecie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Specjalną uwagę należy zwrócić na odrębny charakter zakresu pracy wojewódzkich oddziałów budżetowo-gospodarczych. W każdym innym urzędzie wydziały czy oddziały finansowe załatwiają sprawy wynikające z wykonywania budżetu swego resortu, gdy w urzędach wojewódzkich oddziały budżetowo-gospodarcze wykonują budżety 6 ministerstw, których agendy są zespolone w administracji ogólnej, oraz prowadzą gospodarkę funduszami, przekazywanymi do dyspozycji wojewodów. W ostatnim roku budżetowym ogólna suma dochodów w wojewódzkich oddziałach budżetowo-gospodarczych wyniosła 128 391.000 zł, wydatki zaś przekroczyły 200.512.000 zł. W roku bieżącym suma wydatków będzie dużo wyższa ze względu na prowadzone roboty drogowe i wodne.

Celem zapewnienia należycie sprawnej gospodarki tak znacznymi w stosunku do całości budżetu Państwa sumami dochodów i wydatków Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przeprowadza stałe inspekcje i nadzór nad podległymi komórkami budżetowo-gospodarczymi województw i starostw. Planowe inspekcjonowanie metod pracy w oddziałach budżetowo-gospodarczych zapewniło należyte zużytkowanie kredytów oraz pozwoliło na znaczne zmniejszenie personelu rachunkowego, pomimo wcielenia do administracji ogólnej szeregu nowych agend z budżetu Ministerstwa Komunikacji oraz Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych. Stałe szkolenie personelu rachunkowego, dobór urzędników, wprowadzenie młodych sił po ukończeniu studiów handlowych, upraszczanie techniki rachunkowej daje gwarancję terminowego i należytego wykonywania powiększających się prac budżetowych, rachunkowych i gospodarczych. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przeprowadziło dotąd inspekcję we wszystkich urzędach wojewódzkich i w większości podległych im urzędów (starostwa, państwowe zarządy wodne, powiatowe zarządy drogowe, kierownictwa robót, administracje nieruchomości państwowych), a każda z tych inspekcji umożliwiała zmniejszenie wydatków od 20 do 300 tysięcy zł.

Dla ułatwienia przeprowadzenia zadań wojewódzkich oddziałów budżetowo-gospodarczych przy wykonywaniu budżetu Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało szczegółową instrukcję o sposobie wykonywania budżetu w administracji ogólnej[1]) i stałego czuwania nad celowym prowadzeniem akcji oszczędnościowej i celem ujednolicenia i uproszczenia metod pracy w tych komórkach organizacyjnych Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z zainteresowanymi Ministerstwami ustaliło zasadę, że prawy organizacji rachunkowości i sposób wykonywania tych czynności normować będzie tylko Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Należy również zaznaczyć, że kierowników oddziałów budżetowo-gospodarczych obarczają obowiązki, wynikające z uchwały Rady Ministrów z 23.XI 1935 r., w sprawie odpowiedzialności za wykonywanie budżetu.

Postanowienia tej uchwały specjalnie obciążają obowiązkami wynikającymi z niej naczelnika Wydziału Ogólnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, któremu Minister Spraw Wewnętrznych zlecił czuwanie nad prawidłowością wykonania całości budżetu tego resortu, czyniąc go odpowiedzialnym wobec siebie z tego tytułu.

Z Komisji budżetowej wyszedł preliminarz w sumie ogólnej 195.880.000 zł, tj. **zwiększony o** 180.000 zł, jako **nadzwyczajny wydatek w dziale** 6 Główny Urząd Statystyczny § 14 **koszty opracowania statystyki podatkowej.**

Pod obrady Sejmu wszedł preliminarz budżetowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych 18.II 1937 r. **Poseł-sprawozdawca w przemówieniu otwierającym dyskusję nad tym preliminarzem**[2]), **po analizie cyfrowej budżetu, przeszedł do streszczenia dyskusji jaka odbywała się nad tym budżetem w Komisji budżetowej Sejmu.**

Pomiędzy innymi, poseł-sprawozdawca powiedział:

---

[1]) patrz Dz. Urzędowy Min. Spraw Wewnętrznych Nr 16 poz. 101 z 1936 r.

[2]) Sprawozdanie stenograficzne z 41 posiedzenia Sejmu 18.II 1937 r. tom 3

W czasie dyskusji nad budżetem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych został poruszony cały szereg zagadnień, którym komisja poświęciła baczną uwagę. Do zagadnień tych w pierwszej mierze należy kwestia bezpieczeństwa kraju. Wzrost przestępczości kryminalnej, wzrost akcji wywrotowej, skierowanej przeciw Państwu, spowodował, że temu zagadnieniu poświęcono baczną uwagę. Ze strony poszczególnych członków komisji padł zarzut, że właśnie temu zagadnieniu w referacie swoim poświęciłem tak dużo miejsca. Zrobiłem to dlatego, ponieważ uważałem, że jest to zagadnienie, które w tej chwili przy rozpatrywaniu resortu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w hierarchii jego potrzeb i celów wysunęło się na pierwszy plan. Ostatnie wypadki, które miały miejsce wiosną i w początku lata ubiegłego roku, zaburzenia uliczne wykazały dowodnie, że sprawą bezpieczeństwa kraju należy się przede wszystkim zająć. Należy podkreślić i komisja to stwierdziła w swojej dyskusji, że tej dziedzinie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poświęciło dużo uwagi, iż w tej dziedzinie zostały dokonane bardzo poważne pociągnięcia.

Jeśli chodzi o instrument działania, którym Rząd musi dysponować i który dla zabezpieczenia życia, zdrowia i mienia obywateli ma decydujące znaczenie, to znaczy o Policję Państwową, to oczywiście w ostatnich czasach zaszedł cały szereg zmian bardzo korzystnych w usprawnieniu tej właśnie służby. Została dokonana reorganizacja Komendy Głównej następnie zostały stworzone rezerwy policyjne, których działalność wykazała bardzo dodatnie wyniki. Następnie — co ma szczególne znaczenie — dokonano motoryzacji środków lokomocji. Na to chciałem Wysokiej Izbie zwrócić uwagę.

Policja Państwowa nie we wszystkim osiągnęła poziom i zaspokojenie swoich potrzeb, jakby należało tego wymagać. Komisja Budżetowa jednogłośnie stwierdziła, że jeśli chodzi o stan ilościowy poszczególnych posterunków w kraju, to ta ilość nie jest dostateczna, jak również, że w tej chwili należy jeszcze myśleć o powiększeniu zaopatrzenia Policji Państwowej, przede wszystkim zwiększyć motoryzację policji i powiększyć stan ilościowy szeregowych i oficerów Policji Państwowej. Nadto muszę tu podkreślić przed Wysoką Izbą, że komisja stwierdziła jednogłośnie, iż Policja Państwowa przy tym niedostatecznym stanie ilościowym, przy szczupłości swoich środków zawsze spełnia z niezmierną ofiarnością swoje zadania [1]).

Sejm przyjął preliminarz budżetowy bez zmian.

C. d. n.

---

[1]) Podkreślenia moje.

UWAGI I WNIOSKI URZĘDÓW WOJEWÓDZKICH

PROJEKT URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO KIELECKIEGO

Ciąg dalszy

Uzasadnienie (w skróceniu).

Do § 2 (5), (6). Wykorzystano częściowo postanowienia zarządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 17 lutego 1934 r. Nr B. P. A. IV-1/a/9 o załatwianiu spraw administracji rolnictwa i reform rolnych w starostwach, ogłoszonego w przedruku w Dzienniku Urzędowym M. S. W. Nr 9 str. 271 z roku 1934.

Do § 2 (7). Uzasadnionym jest, ażeby w sporze między równorzędnymi władzami rozstrzygała ich wspolna władza przełożona.

Właściwcść wojewody do rozstrzygania sporów wpłynie hamująco na ich powstawanie względnie będą one w terenie załatwiane kompromisowo a interwencja wojewody będzie aktualna przeważnie *w przypadkach zasadniczych.*

Do § 4 (1). Ustęp ten w dotychczasowym tekście skreślono jako niecelowy.

Starostwo jest organem starosty. Z powyższego wynika logicznie, że ani starostwo, ani urzędnicy w skład tego starostwa wchodzący — nie mogą występować na zewnątrz samodzielnie, tylko w imieniu starosty, względnie za starostę.

Do § 4 (2) i (3). Wszystkie pisma, których treść dotyczy zakresu działania starosty wychodzą ze starostwa. Nagłówek określa zazwyczaj ośrodek, z którego pismo wychodzi. W potocznym życiu, w nagłówku zamieszcza się firmę względnie nazwę przedsiębiorstwa. Waga względnie ciężar gatunkowy pisma zależy nie od nagłówka, lecz od treści, względnie od tego, kto pismo podpisuje, a zatem, czy jest to osoba, która reprezentuje wprost i bezpośrednio czynnik kierowniczy, czy też osoba zajmująca stanowisko podrzędne, która kładzie podpis jedynie w imieniu, względnie w zastępstwie czynnika decydującego.

Nie ma w zasadzie przeszkód, by analogicznie wszystkie pisma wychodzące ze starostwa posiadały nagłówek „starostwo", a tym samym zniesiona została dwutorowość, polegająca na tym, że w pewnych wypadkach nagłówek brzmi: „starosta" — w innych zaś „starostwo".

Dwutorowość ta powoduje, że w praktyce urobiła się opinia, iż pisma posiadające nagłówek „starosta" są ważniejsze i winny być respektowane *bezwarunkowo*, w przeciwieństwie do pism z nagłówkiem „starostwo", które często są bagatelizowane.

Dwutorowość wspomniana utrudnia technikę pracy kancelaryjnej, zwłaszcza gdy chodzi o czystopisy, dla których starostwo posiada już gotowe druki schematyczne.

Praktyka opierająca się o dotychczasowe przepisy — nie daje żadnych istotnych korzyści i do pewnego stopnia urobiła w terenie pogląd, że władza w powiecie nie jest jednolita, albowiem jest podzielona pomiędzy „starostę" i „starostwo".

O ile rozporządzenie z roku 1930 zmierzało do jak najsilniejszego podkreślenia jednolitości władzy starosty w powiecie, o tyle przepisy o „nagłówku pism", nie wychodzą na spotkanie tej koncepcji, raczej ją podkopują.

Do § 4 (4) i (5). Odrębność nagłówka pism podpisywanych przez urzędników fachowych i załatwiających sprawy inwalidzkie nie znajduje uzasadnienia wobec ścisłego zespolenia działów fachowych we władzach administracji ogólnej I-ej instancji i jako pewnego rodzaju anachronizm winny one w znowelizowanym tekście odpaść.

Do § 4 (6), 7), 8), 9) i (10). Proponowana redakcja formułuje przejrzyściej zagadnienie podpisów, uwzględniając przy tym postanowienia:

a) okólnika M. S. W. Nr 157 z dnia 20 grudnia 1932 r. GL. a-4/4 o podpisywaniu pism wychodzących ze starostw,

b) rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej, Skarbu i Spraw Wewnętrznych z dnia 30 października 1933 r. w sprawie wyznaczania władz powołanych do przyjmowania roszczeń i udzielania warunków do zaopatrzenia inwalidzkiego (Dz. U. R. P. Nr 96, poz. 740),

c) § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 1933 r. o ustanowieniu tabeli stanowisk we władzach, urzędach, zakładach i instytucjach państwowych (Dz. U. R. P. Nr 102, poz. 780).

Do § 6. Przeredagowano dotychczasowy tekst z podkreśleniem zasady, że referat stanowi komórkę organizacyjną w starostwie.

Rozporządzenie z r. 1930 w dotychczasowym brzmieniu nie uznaje referatu jako samoistnej komórki organizacyjnej.

Praktyka przekreśliła to stanowisko jako niecelowe.

W zetknięciu się z organizacją starostw obserwujemy, że praca w starostwie koncentruje się w referatach, gdyż wszystkie sprawy w zasadzie wpływają do jakiegoś referatu i w referacie są załatwiane.

Urzędników przydziela się do pracy w referatach.

Organizację pracy a także i merytoryczną stronę załatwień bada się w referatach.

Wydając opinię o wynikach pracy używa się słów „referat dobrze względnie źle zorganizowany", „sprawy w referacie właściwie załatwiane itp."

Strony skierowuje się do poszczególnych referatów a wpływy poczty codziennej segreguje się przeważnie z podziałem na referaty.

O ile urzędnik prowadzący referat jest przeciążony, przydziela się mu siłę pomocniczą.

Logika zjawisk organizacyjnych wymaga ażeby siła pomocnicza była nadzorowana przez urzędnika, któremu w pracy pomaga; z tym łączą się i dalsze konsekwencje jako to: zależność służbowa siły pomocniczej od kierownika referatu oraz przedaprobata załatwień i odpowiedzialność kierownika referatu za pracę siły pomocniczej.

Ten układ stosunków, który zaistniał jako praktyczny wyraz potrzeb organizacyjnych starostw — wymaga zalegalizowania przez wyraźne uznanie referatów za komórki organizacyjne i wyciągnięcie dalszych konsekwencji w postaci utworzenia funkcji kierownika referatu i skonstruowanie odpowiedzialności z tytułu kierownictwa referatem, odmiennej od odpowiedzialności urzędnika referującego.

W referatach łączone są sprawy pozostające ze sobą w związku nie tylko pod względem fachowym.

Szczegółowy podział czynności, określający kategorie spraw, przydzielonych poszczególnemu referatowi — powinien być w zasadzie jednolity na terenie wszystkich województw.

Do § 7. Przyjęto zasadę, że referaty powinny być raczej mniejszej, a nazwa referatu winna możliwie charakteryzować i określać rodzaje spraw w tym referacie załatwiane.

Ważkie momenty organizacyjnej natury przemawiają za tworzeniem w miarę możności referatów mniejszych, a mianowicie:

a) referaty mniejsze są zazwyczaj więcej elastyczne. Ułatwiają one podział pracy pomiędzy personel,

b) referaty mniejsze pracują sprawniej.

W referatach wielkich pracuje zazwyczaj dwóch lub więcej urzędników.

Wychodząc z założeń, że referat stanowi komórkę organizacyjną w starostwie, na której czele stoi kierownik referatu, spotykamy się w referatach większych z hierarchią stanowisk, w której urzędnik przydzielony do pracy w referacie w charakterze siły pomocniczej pozostaje w zależności służbowej od kierownika referatu. Kierownik referatu wykonuje pewną ilość funkcji a w szczególności przegląda pocztę i udziela wytycznych co do sposobu załatwienia spraw, aprobuje załatwienia względnie dokonuje przedaprobaty, wykonuje nadzór nad należytym i terminowym spełnianiem obowiązków przez siły pomocnicze, kancelaryjne i referendarskie zajęte w referacie itd.

W systemie małych referatów odpada potrzeba wykonywania tych czynności. Jednoosobowa obsada tych referatów powoduje, że kierownik referatu spełnia wszystkie czynności osobiście bez potrzeby przydzielania mu sił pomocniczych,

c) licząc się z faktem, że dla pewnej kategorii spraw może starosta także zastrzec przedaprobatę wicestarosty—w referatach większych przy obsadzie dwu lub więcej osobowej, stworzy się łańcuch kontrol i odpowiedzialności, sprzeczny z duchem organizacji starostw.

Na aktach poszczególnych spraw będziemy mieli podpis siły pomocniczej referującej, przedaprobatę referenta (kierownika referatu), przedaprobatę wicestarosty a w końcu aprobatę samego starosty.

System jednoosobowych komórek w referatach wyklucza na ogół tego rodzaju przerosty w zakresie kontroli,

d) mniejsze referaty stwarzają korzystne warunki dla usamodzielnienia urzędników.

Gdy organizacja starostw przewiduje wielkie referaty, urzędnicy III kategorii a także częściowo i II kategorii skazani są z góry na pełnienie funkcji sił pomocniczych w referatach bez widoków i możliwości na zdobycie stanowiska samodzielnego, tj. kierownika referatu. Doświadczenie ostatnich lat wskazuje na to, że pewna ilość urzędników III kategorii — dzięki wrodzonym zdolnościom, pracowitości i sumienności, potrafiła wykazać kwalifikacje wystarczające do samodzielnego prowadzenia referatów łatwiejszych np. porządku publicznego, opieki społecznej wojskowego itp.

Nie ulega wątpliwości, że nie bez wpływu na wysiłki tych urzędników był fakt że w ramach organizacji starostw istniała realna możliwość osiągnięcia stanowiska samodzielnego kierownika referatu.

Referaty większe przekreślają te możliwości, likwidując ze szkodą dla administracji ten kapitał ambicji, wysiłków a często i zdolności. Nie możemy przy tym za

pominać i o tym, że zgodnie z postanowieniami § 33 rozporządzenia z roku 1930 w dotychczasowym jego brzmieniu, zakres samodzielnej decyzji i odpowiedzialności powinien być w interesie sprawności i szybkości urzędowania — w granicach osobistych kwalifikacji urzędników możliwie najszerszy.

Większa ilość referatów — a co za tym idzie o mniejszym zasięgu popiera usamodzielnienie urzędników; okoliczność ta zdaje się być oczywista.

e) przy małych referatach możliwym jest nadanie poszczególnym referatom nomenklatury odpowiadającej treści spraw w tych referatach załatwianych, co z punktu organizacyjnego posiada również swoje znaczenie.

Przyjęto zasadę podziału starostwa na 17 referatów z wyłączeniem referatu spraw inwalidzkich, który istnieje jedynie w niektórych starostwach.

Rozwój i ujednolicenie ustawodawstwa, skrystalizowanie zakresu działania władz administracji ogólnej łącznie z zespoleniem działów fachowych, pozwalają już dziś na wyodrębnienie pewnych kategorii spraw, jednorodnych pod względem faktycznym, prawnym i fachowym i utworzenie z nich ściśle określonej ilości komórek organizacyjnych, nazwanych „referatami".

W razie przelania na władze administracji ogólnej I instancji nowych dziedzin z zakresu administracji państwowej, dadzą się one z łatwością włączyć do jednego z taksatywnie wyliczonych siedemnastu, względnie osiemnastu referatów.

Do § 7, 1). Sprawy ogólne, w ścisłym tego słowa znaczeniu, tj. wynikające ze stanowiska starosty, jako przedstawiciela Rządu, sprawy organizacyjne oraz rachunkowe i nadzoru nad zaspokajaniem gospodarczych i biurowych potrzeb starostwa złączono w jeden referat pod nazwą „referatu ogólnego".

Przemawiają za tym: stosunkowo niewielki wpływ spraw w dotychczasowych referatach ogólnym, organizacyjnym i budżetowo-gospodarczym, potrzeba ściślejszego zespolenia wicestarosty jako kierownika referatu ogólnego ze sprawami rachunkowymi i gospodarczymi, a w końcu i ten niewątpliwy fakt, że sprawy ześrodkowane w tym referacie mają charakter spraw wspólnych całemu starostwu.

Do § 7, 2). Referat bezpieczeństwa powinien stanowić odrębną komórkę, do której nie należałoby włączać spraw porządku publicznego.

Referat bezpieczeństwa jest dziełem pracy, który wymaga specjalnych kwalifikacji. Bezspornym jest, że referaty te obsadzane być muszą jednostkami o szerszych horyzontach, posiadającymi specjalne wyrobienie polityczne, gospodarcze i społeczne oraz umiejętność analizowania materiałów informacyjnych i wyciągania z nich syntetycznych wniosków.

Dział specjalny w referacie bezpieczeństwa łącznie z nadzorem nad stowarzyszeniami, sprawy związków zawodowych oraz stronnictw legalnych i wywrotowych, nadzór nad cudzoziemcami — to tak obfity zakres działania i czynności dla jednego urzędnika, że w większości wypadków wyczerpuje on w całości obsadę jednoosobową.

Załatwianie w tym referacie jeszcze spraw porządku publicznego powoduje konieczność zatrudniania drugiej siły, która załatwia sprawy porządku publicznego.

Doświadczenia poczynione w tym względzie w terenie nie dały wyników zadowalających.

Referenci bezpieczeństwa pochłonięci spawami bezpieczeństwa niewątpliwie o większym ciężarze gatunkowym — często nie mają nawet czasu na dokonywanie przedaprobaty załatwień spraw porządkowych i kontrolę siły pomocniczej, przydzielonej do referatu bezpieczeństwa dla załatwienia spraw porządku publicznego.

W tym stanie rzeczy referat porządku publicznego faktycznie prowadzony jest przez siły pomocnicze.

Względy organizacyjne wymagają, ażeby w przyszłości Ministerstwo Spraw Wewnętrznych jednolicie dla terenu całego Państwa ustaliło, które kategorie spraw należą do referatu bezpieczeństwa, a które mają być ześrodkowane w referacie porządku publicznego.

Do § 7 (5). Proponowana nazwa „referat dla spraw obrony Państwa" bardziej odpowiada właściwym zadaniom i pracom skoncentrowanym i wykonywanym w dotychczasowych referatach wojskowych starostw, jako organach, przez które starosta przejawia swą działalność w dziedzinie obrony Państwa.

Do § 8. W brzmieniu projektu. Różnorodność stosunków pod względem gęstości zaludnienia, gospodarczym, kolturalnym, wyznaniowym itp. powoduje, że nasilenie zakresu czynności w starostwach na terenie poszczególnych województw może być różnorodne.

Dlatego przewidziano w paragrafie 8 projektu uprawnienie dla wojewody do znoszenia czasowego tych referatów, których istnienie uwarunkowane jest jedynie specjalnymi stosunkami miejscowymi.

Do § 9. W brzmieniu projektu. Referat stanowi zamkniętą komórkę organizacyjną.

Na czele referatu stoi kierownik referatu, któremu w miarę potrzeby przydziela starosta do pomocy siły kancelaryjne względnie referujące, pozostające w zależności służbowej od kierownika referatu.

Praktyka poucza, że zdarzają się przypadki, kiedy szczególniejsze względy wymagają, by pewne sprawy — zwłaszcza gdy chodzi o poważniejsze akcje — mogły być poruczane do załatwienia nie kierownikowi odnośnego referatu, lecz innemu urzędnikowi, który posiada lepsze ku temu kwalifikacje lub cieszy się szczególniejszym zaufaniem, jakiego wymaga rodzaj danej sprawy.

W ten sposób zapobiegnie się usztywnieniu organizacji starostwa i niebezpieczeństwu, jakie z tym jest połączone, że starostowie w dążeniu do celowego wykorzystania personelu mogliby obchodzić przepisy organizacji starostw, kierując się potrzebą naginania organizacji do codziennych potrzeb służby.

Do § 10 (2), 3) w brzmieniu projektu. Przepis ten uwzględnia obecną praktykę.

Do § 11 (2) w brzmieniu projektu. Wprowadzono dodatkowe postanowienie, mocą którego starosta może dopuścić wyjątek od zasady, że referaty między sobą nie korespondują.

Na przykład w referacie wojskowym ustalono, że poborowy uchylił się od powszechnego obowiązku wojskowego. W ramach dotychczasowych przepisów należałoby przesłać referentowi karno-adm. do wglądu akta sprawy, po czym tenże sporządza doniesienie karne z urzędu. Ten tok postępowania okazał się niepraktyczny. Zastąpiono go innym sposobem, polegającym na tym, że referent wygotowuje na piśmie doniesienie i przesyła je referentowi karnemu, zaś akta sprawy pozostają we właściwym referacie.

Do § 12 (4) w brzmieniu projektu. Zakres i sposób wzajemnego porozumiewania referentów fachowych z referentami administracyjno-prawnymi powinien ustalać starosta, jako czynnik najlepiej obeznany z całokształtem warunków współpracy w starostwie. W konkretnych przypadkach będzie decydować o zakresie i sposobie porozu-

mienia także i wzgląd na obsadę personalną i indywidualne kwalifikacje zainteresowanych urzędników. Decyzji wojewody należałoby zastrzec tylko przypadki wątpliwe.

Do § 12 (5), (6), (7), (8) w brzmieniu projektu. Wykorzystano następujące przepisy, regulujące sposób urzędowania referentów fachowych, a mianowicie:

a) pismo okólne Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych Nr BPA IV/1/a/9 z dnia 17 lutego 1934 r. w sprawie załatwiania spraw administracji rolnictwa i reform rolnych w starostwach.

b) zarządzenia Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 19 marca 1936 r. o organizacji referatów melioracyjnych w starostwach Nr BP. XI-3/2.

D § 17 w brzmieniu projektu. Stanowisko kancelarii, wspólnej dla całego starostwa, w ramach obecnego systemu organizacji starostw nie było dotychczas wyraźnie sformułowane.

Poglądy na ten temat są podzielone.

Jedni opowiadają się za tym, ażeby kancelaria na równi z referatami stanowiła osobną komórkę organizacyjną.

Inni są zdania, że z uwagi na charakter kancelarii, jako czynnika wspólnego, o wybitnym znaczeniu dla zaspokajania potrzeb całego urzędu, powinna ona być włączona do komórki, w której załatwiane są sprawy organizacyjne.

W projekcie uwzględniono to drugie stanowisko, wychodząc z założenia, że włączenie kancelarii do referatu ogólnego zespoli ściślej wicestarostę, jako kierownika tego referatu, z tym niewątpliwie ważnym odcinkiem organizacji pracy, jakim jest kancelaria.

W praktyce kierownicy kancelarii, obarczeni prowadzeniem także i spraw budżetowo gospodarczych, zaniedbywali systematycznej i wnikliwej kontroli kancelarii, a gdy wicestarosta był jedynie luźnie związany z kancelarią, która faktycznie działała na prawach odrębnej komórki organizacyjnej — nie spełniała ona swych zadan w ten sposób, jak to jest konieczne ze względu na jej znaczenie dla zapewnienia starostwu racjonalnej i sprawnej obsługi pod względem biurowym.

Do § 17 (4), 2) w brzmieniu projektu. W projekcie dano wyraz poglądowi, że do obowiązków kierownika kancelarii należy także prowadzenie spraw rachunkowych i gospodarczych. Uzasadnieniem tego jest fakt, że sprawy te należą do spraw wspólnych całemu starostwu.

Do § 17 (4), 5) w brzmieniu projektu. Kierownik kancelarii powinien załatwiać także sprawy legalizacji podpisów na dokumentach.

W szczególności kierownik kancelarii powinien prowadzić rejestr legalizacji podpisów, zbiór oryginalnych podpisów tych osób, których podpisy są przez starostwo legalizowane, sprawdzać zgodność podpisów z podpisami zamieszczonymi w zbiorze, wygotowywać projekty klauzul legalizacyjnych i przedkładać je wicestaroście, który podpisuje klauzulę „za starostę" i przybija pieczęć.

Obarczanie tymi czynnościami referentów administracyjno-prawnych, jak to dotychczas miało miejsce, nie można uznać za właściwe.

W razie zachodzących wątpliwości kierownik kancelarii miałby obowiązek porozumienia się z referentem administracyjno-prawnym.

Do § 18 (3) w brzmieniu projektowanym. Praktyka wskazuje na to, że obce władze i urzędy skierowują często do starostw pisma z oznaczeniem jako „tajne".

Pisma takie mogą ze stanowiska urzędu wojewódzkiego nie posiadać charakteru „tajnego", jednak może istnieć szczególny interes publiczny, który ze stosunków obcej władzy lub urzędu nakazuje traktowanie sprawy jako „tajnej".

W związku z tym należałoby ujednolicić na terenie wszystkich władz, urzędów i organów państwowych przesłanki tajności, gdyż w przeciwnym razie będziemy świadkami nadmiernego zwiększenia wpływu spraw podlegających rejestracji w dziennikach spraw „tajnych".

Do § 18 (6) pkt 3 w brzmieniu projektu. W dotychczasowych przepisach brak wyraźnego postanowienia, mocą którego starosta miałby prawo przekazywać załatwianie poszczególnych spraw „tajnych" kierownikom tych referatów, w których załatwiane są odnośne kategorie spraw.

Postanowienie takie jest konieczne już choćby ze względu na to, że w sprawach fachowych „tajnych" często ani starosta, ani wicestarosta nie mogą osobiście dokonywać załatwień.

Postanowienia dotyczące tego, komu sprawy „tajne" są dostępne, nie regulują jeszcze sprawy załatwień.

Postanowienia § 17, 5) lit. b. rozporządzenia — w dotychczasowym brzmieniu — odnoszą się do tych wypadków, w których przekazuje się jednemu z urzędników załatwianie bądź to wszystkich, bądź też niektórych kategorii spraw „tajnych".

Decyzja w tych sprawach zastrzeżona jest wojewodzie.

Względy praktyczne przemawiają za tym, ażeby bez zasięgania zezwolenia wojewody miał prawo starosta przekazać załatwienie indywidualnej sprawy „tajnej" kierownikowi właściwego referatu.

W tym kierunku idzie już obecna praktyka, chodzi zatem o jej zalegalizowanie.

Wobec ścisłego określenia w następnych paragrafach zakresu odpowiedzialności starosty, wicestarosty, kierowników referatów i innych im podległych urzędników skreślono ust. (2), § 23 jako zbędny.

Do § 27, 12). Przeredagowano w duchu większej ścisłości. Praktyka do zarządzeń o charakterze ogólnym zalicza: „instrukcje, okólniki i pisma okólne".

Do § 27, 14). Do zakresu działania starosty należy również ingerencja w sprawach wyborów do związków samorządu gospodarczego, zatem należało skreślić słowo „komunalnych".

Do § 27, 17) Wykorzystano postanowienia okólnika Min. Spr. Wewn. Nr 79 z dnia 6 grudnia 1935 r. (Nr GL. 64 — 8 — 2) o formie korespondencji z wojewódzkimi władzami administracji ogólnej, ogłoszonego w Nr 38 pod poz. 204 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Do § 27, 19) — 37) w brzmieniu projektu. Uwzględniono postanowienia zarządzenia ministra rolnictwa i reform rolnych z 17 lutego 1934 r. Nr BP. A. IV — 1) a) 9 w sprawie załatwiania spraw administacji rolnictwa i reform rolnych w starostwach, odnoszące się do zakresu aprobaty w sprawach reform rolnych i ochrony lasów.

Do § 27, 38) — 40) w brzmieniu projektu. Praktyka wskazuje na niewystarczające zainteresowanie się starostów sprawami melioracyjnymi. Istnieje tendencja uważania tych spraw za sprawy wyłącznie oparte o wiedzę fachową. Należało zatem ze spraw załatwianych w referatach melioracyjnych wydzielić sprawy o znaczeniu zasadniczym i ogólnym i zastrzec decyzję względnie aprobatę tych spraw staroście.

Do § 29, (1) w brzmieniu projektu. Rozporządzenie Rady Ministrów z 19 grudnia 1933 r. o ustanowieniu tabeli stanowisk we władzach, urzędach, zakładach i instytucjach państwowych ((Dz. U. R. P. Nr 102, poz. 780) ustanawia stanowisko wicestarosty powiatowego, grodzkiego i morskiego.

Do § 29, (2), (3), (4), (5) w brzmieniu projektu. Wykorzystano częściowo postanowienia rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z r. 1935 o zastępstwie wojewodów.

Do § 30 w brzmieniu projektu. W redakcji uwzględniono postanowienia okólnika Min. Spr. Wewn. z dnia 17 czerwca 1936 r. o uprawnieniach do załatwiania spraw osobowych (Nr Pers. 101—31) po myśli których „stosunek służbowy zawiązuje, zmienia i rozwiązuje z urzędnikami mianowanymi, mającymi zajmować stanowiska hierarchicznie wyższe od referendarzy — Minister Spraw Wewnętrznych".

Zauważa się jednak, że tekst projektu nie jest zgodny z postanowieniami art. 68 (2) rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 stycznia 1928 r. organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej (Dz. U. R. P. z roku 1936, Nr 80, poz. 555), po myśli którego „starostę powiatowego" zastępuje jeden z urzędników starostwa, wyznaczony przez wojewodę".

Postulat praworządności wymaga, ażeby wicestarosta posiadał przygotowanie prawnicze.

Wicestarosta jest aprobantem. Większość aprobaty spoczywa na jego barkach. Aprobuje on przeważnie decyzje.

Poza tym wicestarosta kieruje względnie współdziała w kierownictwie akcji szkolenia personelu.

Z tych względów powinien wicestarosta posiadać nie tylko znajomość tekstu obowiązującego, w starostwie stosowanego ustawodawstwa, ale także i umiejętność interpretowania przepisów i rozstrzygania wątpliwości, jakie w praktyce niejednokrotnie się wyłaniają.

Wymóg przygotowania prawniczego jest tym bardziej uzasadniony, że brak przepisu, który by piastowanie stanowiska starosty uzależniał od posiadania wykształcenia prawniczego.

Do § 31 w brzmieniu projektu. Postanowienie, że wicestarosta w zasadzie nie powinien być obciążany kierownictwem innych referatów, poza referatem ogólnym — uzasadnione jest koniecznością stworzenia wicestarostom warunków, umożliwiających im wywiązywanie się należyte z ich ustawowych obowiązków, za które ponoszą oni odpowiedzialność służbową wobec starosty.

Stwierdzoną jest rzeczą, że w starostwach, w których wicestarosta prowadzi także i inne referaty — nie może poświęcić dostatecznej uwagi sprawom organizacyjnym, a aprobata wykonywaną jest przez nich niekiedy powierzchownie, a co za tym idzie — nie spełnia ona zadań, którymi są nie tylko podnoszenie wartości merytorycznej załatwień, ale także i indywidualne szkolenie urzędników referujących.

Do § 32 w brzmieniu projektu. Wprowadzono jako nowość odpowiedzialność wicestarosty za podjęcie inicjatywy, co do wydania niezbędnych zarządzeń dla usunięcia wadliwości i braków, stwierdzonych na odcinku stanu organizacyjnego, biurowości i trybu urzędowania starostwa oraz władz, urzędów i organów staroście podległych.

Wydawania zarządzeń z tytułu nadzoru należy do starostw. O wadliwościach i brakach musi starosta być poinformowany. Odpowiedzialność wicestarosty nie po-

siadającego w swym ręku egzekutywy, nie może sięgać dalej, niż na to pozwala faktyczny zakres jego upoważnień i obowiązków, które kończą się wraz z podjęciem inicjatywy wobec starosty, co do wydania niezbędnych zarządzeń.

Do § 47 w brzmieniu projektu. W tym paragrafie zamieszczono postanowienia odnoszące się do odpowiedzialności służbowej.

Zależność służbowa sił pomocniczych od kierowników referatów jest konsekwencją zasady wyrażonej w § 6, że „referat stanowi jednostkę organizacyjną starostwa" oraz postanowień § 39, regulujących odpowiedzialność z tytułu pełnienia funkcji kierownika referatu.

Do § 48 (3) w brzmieniu projektu. W drodze wyjątku przewidziano dopuszczalność udzielania prawa podpisów także i urzędnikom III kategorii.

Koncepcja małych referatów stwarza w praktyce możliwości poruczania kierownictwa referatów łatwiejszych także i urzędnikom III kategorii.

Do § 50 w brzmieniu projektu Aktualność doszkalania urzędników przemawia za tym, by konferencje w pierwszym rzędzie miały na celu pracę szkoleniową.

Do § 51 w brzmieniu projektu Metody szkolenia personelu powinny być dostosowane do warunków miejscowych.

Uregulowanie tego zagadnienia centralnie nie zdaje się być celowym, gdyż sposób i zakres szkolenia zależy od materiału urzędniczego, jakim się dysponuje. Należałoby zatem uregulowanie tej kwestii pozostawić poszczególnym wojewodom w ramach ogólnych wytycznych Min. Spr. Wewn.

Do § 54 w brzmieniu projektu. Postanowienie tego paragrafu wypełnia lukę, jaka istniała pod tym względem w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z roku 1930.

Treść pozostałych postanowień projektu nie wymaga specjalnego uzasadnienia.

Z uwagi na znaczne różnice, zachodzące pomiędzy dotychczasowym brzmieniem tekstu rozpoządzenia Min. Spr. Wewn. z roku 1930 o organizacji starostw itd., a przyległym projektem, które świadczą o aktualności poczynienia istotnych zmian w omawianym rozporządzeniu, wypowiedziano się przeciw nowelizacji, a za wydaniem całkiem nowego rozporządzenia w tym przedmiocie.

C. d. n.

ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO

Skuteczność obrony koniecznej (art. 21 § 1 k. k.).

Do uznania, że sprawca działał w obronie koniecznej wystarcza, jeżeli przedsięwzięte przez niego działanie było podyktowane chęcią obrony jakiegokolwiek dobra własnego lub cudzego przed bezprawnym zamachem i jeżeli podmiotowo zmierzało ono do odparcia tego zamachu niezależnie od tego, czy zastosowany przez sprawcę środek obrony w danych warunkach mógł okazać się skutecznym, tj. czy nadawał się do odparcia rzeczonego zamachu (27.I 1938 Nr 1 K 1591/37).

Pojęcie znieważenia osoby naczelnika obcego państwa (art. 111 § 2 k. k.). Dobrem chronionym art. 111 § 2 k. k. jest bezpieczeństwo Państwa Polskiego.

Dobrem chronionym w art. 111 k. k. (rozdz. XVIII k. k. o przestępstwach przeciw interesom zewnętrznym Państwa i stosunkom międzynarodowym) jest nie cześć i poczucie godności osobistej osób w nim wymienionych, lecz bezpieczeństwo Państwa Polskiego, które może być narażone przez działanie nieprzyjazne przeciw Państwu obcemu, naruszając poprawne stosunki z zagranicą. W uwzględnieniu powyższych okoliczności należy tłumaczyć wyrażenie użyte w § 2 art. 111 k. k. „znieważa osobę naczelnika obcego państwa".

Wobec powyższego przy ustaleniu czynu z § 2 art. 111 k. k. należy rozważyć, czy inkryminowana zniewaga odnosi się do głowy obcego państwa i czy—ze względu na swą treść i formę—zniewaga ta jest w stanie zamącić poprawne stosunki dyplomatyczne między Państwem Polskim a obcym (31.III 1938 Nr 1 K. 2550/37).

Zbiegowisko a zgromadzenie (art. 163 k. k.).

Zbiegowisko jest przypadkowym skupieniem większej ilości ludzi, nie ma z góry określonego ani celu, ani składu, zgromadzenie natomiast choćby doraźne, jest urządzone w określonym celu, jest wynikiem świadomej akcji (25.I 1938 Nr 1 K. 1592/37).

Istota przestępstwa z art. 170 k. k.

Rozszerzane wiadomości w rozumieniu art. 170 k. k. muszą być fałszywe nie tylko obiektywnie, lecz i subiektywnie, a przeto należy ustalić, że oskarżony miał świadomość nieprawdziwości rozpowszechnianych przez siebie wiadomości; ponadto do istoty przestępstwa z art. 170 k. k. jest również niezbędne stwierdzenie, że sprawca zdaje sobie sprawę, że rzeczona przez niego fałszywa wiadomość zdolna jest wywołać niepokój publiczny i godzi się z możliwością takiego skutku, bez względu na to, czy rzeczywiście jakikolwiek objaw niepokoju nastąpił (25.III 1928 Nr 3 K. 2429/37).

Istota przestępstwa z art. 187 k. k.

Istotę czynu z art. 187 k. k. wyczerpuje fałsz dokumentu w celu użycia go za autentyczny, przeto dokonanie oszustwa przez wyłudzenie pewnej kwoty pieniężnej przy pomocy takiego sfałszowanego dokumentu stanowić może tylko odrębny czyn karygodny z art. 264 k. k., a czyn podpadający pod przepis art. 187 k. k. byłby środkiem do popełnienia przestępstwa z art. 264 k. k. (29.XII 1937 Nr 3 K. 2491/37).

Istota przestępstwa z art. 251 k. k.

Dla odpowiedzialności z art. 251 k. k. jest istotne, że oskarżony zmuszał pokrzywdzonego, aby dokonał określonej czynności pod wpływem groźby, jaka choćby w postaci pogłoski była na niego wywarta. Z istoty swej zagrożenie wybicia szyb lub pobicia jest groźbą spełnienia przestępstwa (art. 91 § 4 k. k.) (7.II 1938 Nr 3 K 2735/37).

Istotne cechy publiczności (art. 255 k. k.).

Znamię publiczności zachodzi wówczas, gdy działanie dochodzi lub może dojść do wiadomości większej nieokreślonej liczby osób. Zagadnienie zatem, czy zniewaga była uczyniona publicznie, czy też nie, jest kwestią faktu, zależną od rozstrzygnięcia, czy w danej chwili zachodziła możność usłyszenia zniewagi przez nieokreśloną ani liczbowo, ani indywidualnie ilość osób (7.II 1928 r. nr 3 K. 2350/37).

Zakres „pełnienia służby" funkcjonariuszów Policji Państwowej (art. 286 k. k.).

Zakres pełnienia służby (urzędowania) funkcjonariuszów Policji Państwowej nie sprowadza się tylko do czynności zleconych im przez ich władzę przełożoną w pewnym określonym czasie czy na czas określony, lecz obejmuje wszystkie te wypadki, kiedy ich ingerencji wymaga interes porządku prawnego. Okoliczność, że działanie oskarżonego nie było podjęte w okresie zleconego mu urzędowania, ani nie było zlecone w sposób szczególny, słusznie może być przez sąd pominięte, jako nie mające znaczenia prawnego. Wobec powyższego posterunkowy P. P., który na skutek zlecenia władzy przełożonej reaguje na zakłócenie spokoju publicznego, a następnie zaś — bez zlecenia — podejmuje pościg za napastnikami i usiłuje doprowadzić ich na posterunek policji — pełni (urzędownie) służbę (4.V 1938 Nr 3 K 2675/37).

Odpowiedzialność za bezprawną działalność (art. 5 rozp. Min. Spr. Wewn. z 24.II 1930, Dz. U. poz. 172, o ogłaszaniu się uprawnionych techników dentystycznych i techników dentystycznych w związku z rozp. z 10.VI 1927, Dz. U. poz. 476, o wykonywaniu praktyki dentystycznej).

Postępowanie obywatela zgodne z decyzją właściwej władzy, chociażby błędnie wydaną, nie może być uważane za bezprawne działanie, uzasadniające karalność (21.III 1938 Nr 2 K 1932/37).

St. Czerwiński.

ORZECZNICTWO NAJW. TRYBUNAŁU ADMINISTRACYJNEGO

Wykup dzierżawionych gruntów. Czas objęcia w posiadanie, jako podstawa prawa wykupu.

Rozciągnięcie w myśl art. 9 ustawy z 31.VII 1924, Dz. U. poz. 741, przewidzianej w tej ustawie ochrony drobnych dzierżaw rolnych na poddzierżawców, którzy rozpoczęli użytkowanie poddzierżawionych gruntów przed dniem wejścia w życie tej ustawy, tj. przed 28.VIII 1924 r., nie zmienia w niczym określonego art. 3 ustawy z 3.VII 1919 Dz. U. poz. 345, położenia samych dzierżawców, którzy w myśl tego przepisu korzystają z ochrony tylko wówczas, gdy dzierżawione grunty objęli w posiadanie przed dniem wejścia w życie tej ustawy, tj. przed 18.VII 1919 r. (Teza).

N. T. A. uchylił, jako niezgodne z prawem, zaskarżone orzeczenie Wojewódzkiej Komisji Ziemskiej, przyznające prawo do wykupu dzierżawcy, który objął przedmiot dzierżawy po 18.VII 1919 r. Przy tym na zarzuty dzierżawcy, jakoby drogą takiej wykładni przepisu poddzierżawcy w zakresie uprawnień do wykupu zostali postawieni w lepszej sytuacji, niż dzierżawcy, Trybunał zauważył, że art. 9 ust. z 31.VII 1924 r. nie zapewnia poddzierżawcom większych uprawnień, gdyż oczywiście poddzieżawcy, jako mający prawa pochodne, wtedy tylko mogą korzystać z dobrodziejstw cytowanej ustawy, gdyż poddzierżawiony przez nich grunt był już w posiadaniu dzierżawcy przed 18 VII 1919 r. (Wyrok z 20.X 1937 l. rej. 9434/34).

Niedopuszczalność egzekucji administracyjnej należności za sprzedane drzewo z lasów państwowych.

Dyrekcje lasów państwowych w woj. poznańskim i pomorskim nie są uprawnione na zasadzie § 42 p 2 rozporządzenia król. 26.XII 1808 (Zb. ust. pr. str. 282/1817) w związku z art. 24 lit b) prawa z 22.III 1928 Dz. U., poz. 342, do ściągania należności za sprzedane drewno w trybie egzekucji administracyjnej. (Teza).

N. T. A. rozważył, że uprawnienia do egzekucji administracyjnej, w oparciu o przepis § 11 instrukcji dla rejencyj obwodowych 23.X 1817 r. (zbiór ustaw pr. str. 248) i cytowany w tezie przepis z 1808 r., służyły poprzednio rejencjom obwodowym, a w Państwie Polskim (przed wejściem w życie rozp. o postępowaniu przymusowym w administracji 1928 r.) — na mocy art. 8 ustawy z 1.VIII 1919 r. o tymcz. org. zarz. b. dzielnicy pruskiej poz. 385 Dz. Pr.—urzędom wojewódzkim.

Gdyby więc nawet przyjąć, czego Trybunal nie przesądza, że powyższe, wyjątkowe w świetle nowego ustawodawstwa, uprawnienia egzekucyjne rejencyj w odniesieniu do niektórych prywatno-prawnych należności Skarbu Państwa, jak to zachodzi z należnościami za sprze-

dane drzewo z lasów państwowych, przetrwały wszelkie zmiany ustawodawcze i przeszły na polskie urzędy wojewódzkie, to przysługiwałyby one jedynie urzędom wojewódzkim w granicach podległych im działów administracji, nie zaś tym organom administracji państwowej, które zostały wyłączone z administracji ogólnej bez wyraźnego przekazania im wspomnianych uprawnień. A taki właśnie wypadek zachodzi z administracją lasów państwowych (Wyrok z 2.IV 1938 l. rej. 5650/35).

Podnajęcie części lokalu innemu stowarzyszeniu a statutowy zakres działania stowarzyszenia.

Udzielenie względnie podnajęcie części lokalu innemu legalnie istniejącemu stowarzyszeniu, choćby rozwijającemu działalność polityczną, nie może być uważane za wykroczenie poza statutowy zakres działania stowarzyszenia, skoro nie jest postanowieniami jego statutu zabronione (Teza wł. red.).

N. T. A. wyraził takie zapatrywanie (przy okazji rozważenia ogólnikowo sformułowanych powodów rozwiązania stowarzyszenia), wychodząc z założenia, że najem taki, względnie podnajem, nie wykracza sam przez się przeciw obowiązującemu prawu i, należąc do normalnego zarządzania sprawami stowarzyszenia, nie wymaga szczególnego upoważnienia w statucie stowarzyszenia (Nieopublikowany wyrok z 14.I 1938 L. rej. 7286/34).

Moc galicyjskiej ustawy krajowej o regulacji Wereszycy.

Okoliczność, że galicyjska ustawa krajowa o regulacji Wereszycy z dopływami z 25.V 1906 Nr 89 (Dz. U Kraj. nie została wyraźnie utrzymana w mocy art. 262/1) ustawy wodnej (Dz. U. poz. 574/1928), nie stoi na przeszkodzie uznaniu, iż przepisy w niej zawarte, zatrzymały moc obowiązującą na zasadzie art. 264 tej ustawy, o ile nie są z nią sprzeczne (Teza).

Ustalając tę tezę N. T. A. wziął pod uwagę, że cytowana ustawa z 1906 r. nie jest ustawą wykonawczą do krajowej ustawy wodnej z r. 1875, lecz, jak to z jej brzmienia wynika, ustawą normującą samoistnie i wyczerpująco pewne konkretne przedsiębiorstwo regulacyjne, a mianowicie regulację rzeki Wereszycy w sposób w tej ustawie wskazany. Tym samym ustawa ta spełnia tylko funkcję podobną, jak statut spółki wodnej, tworzonej zarządzeniem władzy administracji ogólnej według ustawy wodnej z r. 1922. (Wyrok z 18.VI l. rej. 9470/34).

Decyzje władzy budowlanej prawomocne wobec sąsiadów budującego.

Decyzja władzy budowlanej, zawierająca pozwolenie na budowę, może się w stosunku do sąsiada osoby, wnoszącej o wzmiankowane pozwolenie, uprawomocnić, jeśli zostanie temuż sąsiadowi ogłoszona lub doręczona na piśmie (Teza).

(Wyrok z 27.X 1937, I. rej. 2409/35).

W. Czapiński

KRONIKA

ADMINISTRACJA

Aprobata spraw personalnych. P. minister spr. wewn. okólnikiem Nr 27 z 26.VII br. unormował ponownie aprobatę spraw personalnych w Minstwie, zastrzegając część dla swej, resztę zaś do aprobaty podsekretarza stanu dla spraw administr. oraz dyrektora Biura Pers.

Równocześnie zaś wydał p. minister odpowiednie zarządzenia co do aprobaty spraw personalnych we władzach podległych przez wojewodów (komisarza rządu na m. st. Warszawę).

Wynagrodzenie za używanie własnych samochodów w podróżach służbowych. Minstwo Spr. Wew. w okólniku Nr 24 z 22.VII br. ustaliło w porozumieniu z Min. Skarbu ryczałty wynagrodzeń dla funkcjonariuszów państw. działu Min. Spr. Wew. za używanie własnego samochodu w podróżach służbowych:

samochodem o litrażu do 1.500 cm^3 włącznie	25 groszy
samochodem powyżej 1.500 cm^3	30 groszy

Ryczałty powyższe zwiększają się o 5 groszy przy podróżach służbowych, odbywanych na obszarze woj.: wileńskiego z wyjątkiem powiatu wileńsko-trockiego, wołyńskiego z wyjątkiem pow. dubieńskiego i rówieńskiego, poleskiego, z wyjątkiem pow. brzeskiego, kobryńskiego, prużańskiego, nowogródzkiego z wyjątkiem pow. szczuczyńskiego, na obszarze pow. wołkowyskiego i grodzieńskiego w woj. białostockim, na obszarze pow. górskich przyległych do granicy południowej Państwa i na obszarze pow. myślenickiego, limanowskiego i kołomyjskiego.

Ryczałt, o którym wyżej mowa, zwraca się tylko wtedy, gdy nie ma możności przejazdu tańszym środkiem lokomocji, jak kolejami wszelkiego rodzaju, omnibusami, statkami itp.; w przeciwnym zaś przypadku zwraca się w razie użycia w podróży służbowej własnego samochodu koszt przejazdu kursującym na danej przestrzeni tańszym środkiem lokomocji, z wyjątkiem przypadków nagłych, gdy użycie tańszego środka spowodowałoby opóźnienie przyjazdu, wskutek którego interes publiczny byłby narażony na szkodę oraz z wyjątkiem przypadków, w których zachodzi potrzeba odbycia czynności urzędowych w większej ilości miejscowości, jeżeli to spowoduje oszczedność na dietach.

Oświadczenie odbywającego podróż służbową o braku tańszego środka lokomocji powinno być potwierdzone każdorazowo przez miejscową władzę administracyjną.

Przy podróżach służbowych, odbywanych własnym samochodem, nie należy wypłacać ryczałtu za dojazd względnie odjazd do dworca kolejowego, gdyż przy tym sposobie odbywania podróży służbowych kwestia ta przestaje być aktualna.

Za własny samochód można uważać również samochód, stanowiący współwłasność kilku osób, natomiast nie mogą być stosowane stawki wynagrodzenia, określone niniejszym okólnikiem za używanie w podróżach służbowych wypożyczonego samochodu.

Organizacja wojew. oddziałów budżetowo-gospod. W sprawie tej p. minister spr. wew. okólnikiem Nr 23 zarządził, iż: 1) czynności w oddziale budżetowo-gospodarczym (skrót OB) mają być z 1.X rb. podzielone na grupy specjalne. Ilość grup, w zależności od warunków lokalnych, może być zmniejszona lub powiększona za zgodą Minstwa; 2) kierownik oddziału OB jest: a) wojewódzkim referentem oszczędnościowym, b) osobiście odpowiedzialnym za prawidłowe dokonywanie wydatków w ramach budżetu.

Te obowiązki wymagają, aby projekty załatwień, które powodować mogą wydatki ze Skarbu Państwa lub wpływać na zmniejszenie przewidzianych dochodów — były przed uzyskaniem ostatecznej aprobaty wojewody (wicewojewody) uzgadniane z kierownikiem oddziału OB. Nadto kierownik oddziału OB winien mieć możność poznania tych wszystkich zamierzeń, które powodować mogą przekroczenie granic otwieranych kredytów lub zmniejszenie preliminowanych wpływów.

Sprawy załatwiane w oddziale OB wymagają fachowego przygotowania i przeto zarówno stanowiska kierownika jak również stanowiska zastępcy kierownika tego oddziału mogą być obsadzane dopiero po uprzednim uzyskaniu zgody Ministerstwa.

Plany zabudowania miast uchwalone przed 15.V 1938 r. Minstwo Spraw Wewn w porozumieniu z Min. Spraw Wojsk okólnikiem Nr 28 z 25.VII b. r. zwolniło miasta wydzielone z powiat. związków samorz od obowiązku stosowania niektórych przepisów (§§ 4, 5, 6, 7, 8, 9, 13 i 14) rozp. Rady Min. z 29.IV 38 r. o przygotowaniu w czasie pokoju o.p.l.g. w dziedzinie regulacji i zabudowania osiedli oraz budownictwa publ. i prywat. (Dz. U. poz. 278) w planach zabudowania, uchwalonych przed 15.V 1938 r. przez organa stanowiące.

Minimalne powierzchnie parcel budowlanych. Nawiazując do swego okólnika Nr 22 z 8.VII b. r. (Gaz. Adm. Nr 15 z 1.VIII b. r. str. 992) Min. Spraw Wewn. pismem okólnym z 25.VII b. r. wyjaśniło, iż:

1) normy objęte omawianym okólnikiem, obowiązują tylko przy tworzeniu nowych działek, przeznaczonych pod budowę i to tylko w miejscowościach, w których stosownie do § 44 pkt 1 rozp. Rady Min. z 29.IV 1938 r. (Dz. U. poz. 278) przepisy tego rozp. obowiązują;

2) odchylenia od tych norm dopuszczalne są tylko w przypadkach, gdy tworzenie nowych działek dokonywa się na zasadzie prawomocnych lub uchwalonych szczegółowych planów zabudowania;

3) za miasta i osiedla skanalizowane należy uważać miasta lub osiedla, które już posiadają kanalizację albo zatwierdzony projekt kanalizacji i rozpoczęte roboty kanalizacyjne;

4) normy powierzchni działek, podane w okólniku określają ich dolne granice i w wypadkach, gdy warunki lokalne tego wymagają, np. w letniskach, uzdrowiskach itp. powinny być odpowiednio powiększone.

W sprawie anten radiostacji korespondencyjnych amatorskich Min. Spraw Wewn. w piśmie okólnym z 3.VIII rb. Nr AP. 68/16 wyjaśniło, iż wytyczne p. 5 (o antenach wielopromieniowych) okólnika Nr 13 z 29 III 1938 r. o podniesieniu wyglądu osiedli (Gaz. Admin. Nr 8 z 15.IV rb. str. 533) nie dotyczą nadawczych anten, których właścicielami są amatorzy, zarejestrowani w Min. Poczt i Telegr. mający upoważnienie na posiadanie i eksploatację radiostacji nadawczych.

Nadawanie bowiem na antenie przyłączonej do anteny zbiorowej (wielopromieniowej) powodować może duże zakłócenia u wszystkich posiadaczy odbiorników, korzystających z tej samej instalacji, przy czym zakłócenia te nie dadzą się usunąć przez stosowanie jakichkolwiek urządzeń przeciwzakłóceniowych, nawet w najbardziej nowoczesnych odbiornikach. Poza tym stacja amatorska krótkofalowa musi posiadać specjalną antenę do pracy, a odmienny jej wygląd jest tym bardziej pożądany, iż ułatwi wykrycie stacji nielegalnej.

Min. Spraw Wewn. ureguluje w najbliższym czasie wygląd omawianych anten, do tego czasu baczyć jedynie należy, by anteny te spełniały warunki estetyki ze względów urbanistycznych i nie zagrażały bezpieczeństwu.

Służba w Legiach Akademickich. Min. Spr. Wewn. pismem okólnym z 6.VIII br. Nr Wojsk M. 5b /57/1 podało do wiadomości władz podległych zgodnie z zarządzeniem min. spraw wojsk., że:

1) służba w Legiach Akademickich, pełniona przez studentów szkół akademickich i uczniów (słuchaczy) zwyczajnych (rzeczywistych) innych szkół wyższych państw. i prywat. uznanych za równorzędne — staje się z 1.IX 1938 r. uzupełniającą służbą wojskową, przewidzianą w art. 107—112 ustawy z 9.IV 1938 r. o powsz. obow. wojsk.

2) Uzupełniająca służba wojskowa pełniona w Legiach Akademickich polega na odbywaniu ćwiczeń przygotowawczych i doskonalących, przy czym osoby, które nie odbyły jeszcze obowiązkowej służby czynnej (zasadniczej służby wojskowej) mają być uważane za żołnierzy, odbywających ćwiczenia doskonalące.

3) Z 1.IX 1938 r. Legie Akademickie zalicza się do jednostek organizacyjnych obrony narodowej.

4) Z 1.IX rb. wszyscy odbywający służbę w Legiach Akademickich podlegają w czasie zbiórek i ćwiczeń w oddziałach Legii Akademickich jako żołnierze pełniący uzupełniającą służbę wojskową przepisom i regulaminom, odnoszącym się do żołnierzy pełniących czynną służbę wojskową, w szczególności, o ile chodzi o ich odpowiedzialność karną, dyscyplinarną lub honorową.

Odroczenie służby wojskowej studentom wyższych zakładów naukowych. Minstwo Spraw Wewn. w poroz. z Min. Spraw Wojsk. wyjaśniło pismem okólnym z 13.VII br. Nr Wojsk. B. 8/3/3, co następ.:

1. Przedłużenie odroczenia zasadniczej służby wojskowej poza 23 rok życia z tytułu odbywania studiów korzystnych dla potrzeb wojska lub marynarki wojennej może być udzielone w myśl art. 67 ust. (1) lit. a ustawy z 9.IV br. o pow. obow. wojsk. do terminu wcielenia poborowych odbywających skróconą zasadniczą służbę wojskową w tym roku kalendarzowym, w którym kończą 26 lat życia następującym osobom:

a) studentom politechnik (w kraju i w. m. Gdańsku lub za granicą), studiującym na wydziałach: mechanicznym, budowy maszyn, elektrotechniki, budowy okrętów, budowy samolotów (wydziały lotnicze), mierniczym (geodezyjnym), chemicznym, inżynierii lądowej lub inżynierii wodnej;

b) studentom uniwersytetów krajowych lub wyższych uczelni krajowych; studiującym na wydziałach: medycznym, weterynaryjnym lub farmacji;

c) studentom Akademii Stomatologicznej w Warszawie;

d) studentom Akademii Górniczej w Krakowie.

2. Przedłużenie odroczenia zasadniczej służby wojskowej z powodów wymienionych w ust. (1) nie może być udzielone tym poborowym, którzy zmienili rodzaj studiów, będący podstawą udzielonego im odroczenia.

Co się tyczy odroczeń służby wojskowej poborowym z cenzusem przyjętym na pierwszy rok studiów na wyższych uczelniach, powiat. władze adm. ogólnej mogą udzielać odroczeń służby wojskowej na zasadzie art. 67 powołanej ustawy tylko wtedy, gdy do podań będą dołączone dowody, że nie zostali wcieleni do szeregów. Warunek ten jest konsekwencją postanowienia art. 67 ust. (2) ustawy o powsz. obow. wojsk.

Odznaki honerowe dla korespondentów rolnych Gł. Urz. Statyst. Zarządzeniem z 26.VII 1938 r. p. minister spr. wewn. dla honorowych korepondentów rolnych Gł. Urzędu Statyst. oraz osób, które położyły specjalne zasługi w organizowaniu sieci korespondentów, ustanowił odznaki honorowe w postaci żetonów brązowych, srebrnych i złotych, według specjalnego wzoru.

Odznaki te otrzymują korespondenci po 5 latach współpracy z G. U. S. — brązowe, po 10 latach — srebrne, po 20 latach — złote.

Prawo posiadania i noszenia odznaki honorowej nadaje w każdym poszczególnym przypadku Dyrektor Gł. Urzędu Stat. specjalnym imiennym dyplomem.

Zbiórka publiczna Tow. Opieki nad Ociemniałymi. Na prośbę Tow. Opieki nad Ociemn., Mstwo Spr. Wewn. pismem okólnym z 21.VII rb. Nr AP. 2-23 zarządziło zarezerwowanie okresu czasu od 14 do 23.IX włącz-

nie każdego roku, jako terminu na stałe dla wspomnianego Towarzystwa, które w tym czasie będzie urządzać zbiórkę. Zarazem Min. Spr. Wewn. poleciło władzom podległym udzielić akcji Towarzystwa jak najżyczliwszego poparcia.

SAMORZĄD

Organizacja i budowa domów społecznych (ludowych). Sprawa budowy na wsi domów społecznych (ludowych), w których mogłyby się ogniskować poczynania oświatowo-kulturalne i społeczno gospodarcze, jest zagadnieniem wielkiej wagi dla podniesienia wsi pod względem kulturalnym i gospodarczym.

Komitet do Spraw Kultury Wsi, działający pod przewodnictwem ministra rolnictwa i ref. rol., uznając za konieczne skoordynowanie wysiłków i podjęcie planowej akcji na odcinku budowy domów społecznych, uchwalił instrukcję w sprawie organizacji i budowy domów społecznych.

Opierając się na wspomnianej uchwale oraz uznając, że w akcji popierania budowy domów społecznych — obok innych czynników — powinny wziąć żywy udział również związki samorządowe, minister spraw wewnętrznych w okólniku nr 26 (nr SG. 94-124/1) z dnia 26.VII rb. ustalił następujące wytyczne, którymi związki samorządowe powinny się kierować w odniesieniu do sprawy budowy domów społecznych:

1) Domy społeczne nie mogą być odgórnie w postaci jakiegoś szablonu wszystkim środowiskom wiejskim narzucone, przeciwnie, powinny być przede wszystkim dorobkiem moralnym i materialnym danego środowiska.

2) W akcji budowy tych domów przodująca rola przypada samorzutnej inicjatywie społecznej danego środowiska, a więc miejscowym dobrowolnym organizacjom społecznym, które dla celów budowy i utrzymania domu społecznego mogą się zrzeszać, tworząc oddzielne stowarzyszenia, oparte na własnym statucie, bądź też silniejsze z nich organizacyjnie i finansowo mogą podjąć się samodzielnie budowy domów społecznych przy częściowej pomocy z zewnątrz.

3) W środowiskach, w których brak odpowiednich organizacyj społecznych, lub też organizacje te nie posiadają na ten cel środków finansowych, inicjatywa budowy domu społecznego powinna spocząć na gromadzie, która to zadanie powinna podjąć w miarę swych możności finansowych przy czynnym współdziałaniu i poparciu gminy oraz powiatowego związku samorządowego, gmina i powiatowy związek samorządowy poza tym troszczyć się powinny o to, aby akcja budowy domów społecznych na ich terenie była planowo prowadzona i w odpowiedni sposób skoordynowana.

4) Celem skoordynowania akcji budowy domów społecznych, powiatowe związki samorządowe w szczególności powinny: a) opracować w porozumieniu z organizacjami społecznymi i zarządami gmin plan

budowy sieci domów społecznych z uwzględnieniem istniejących i budujących się domów społecznych na terenie powiatu, b) troszczyć się o zapewnienie gruntów, potrzebnych pod budowę domów społecznych, c) opracować formy pomocy organizacyjnej i finansowej, d) dążyć do skoordynowania działalności samorządu i dobrowolnych organizacyj społecznych w zakresie budowy domów społecznych, e) współdziałać w organizacji i budowie domów społecznych.

Dla należytego przeprowadzenia powyższych zadań może być w powiatowej komisji oświaty pozaszkolnej utworzona podkomisja domów społecznych.

5) Pow. związek samorządowy, popierając budowę domów społecznych, powinien w pierwszym rzędzie zwracać uwagę na wykończenie rozpoczętych domów i wyposażenie ich w odpowiednie urządzenia wewnętrzne, a dopiero w dalszej kolejności przystąpić do współdziałania w zakresie budowy domów w tych środowiskach, w których potrzeba stała się oczywista.

6) Budując domy społeczne, należy w pierwszym rzędzie wykorzystać na ten cel środki społeczne miejscowego społeczeństwa w postaci bezpłatnej robocizny, składek dobrowolnych, ofiar, udziałów lub opłat poszczególnych organizacyj, dochody z dzierżawy polowań, rybołówstwa, darowizny itp.

7) Po wyzyskaniu wszystkich źródeł wymienionych w pkt. 6, gromada, zrzeszenie organizacyj, jako oddzielne stowarzyszenie, oparte na własnym statucie, jak również poszczególne organizacje, — mogą korzystać z pomocy źródeł publicznych.

8) Niezależnie od tych źródeł—samorząd, zrzeszenie organizacyj oraz poszczególne organizacje społeczne, mogą korzystać ze środków kredytowych, które na ten cel zostaną uruchomione.

Pow. związki samorządowe mogą ponadto w pewnych wypadkach umożliwić organizacjom społecznym korzystanie z kredytów publicznych przez udzielenie instytucjom kredytowym gwarancji spłaty zaciągniętych kredytów.

9) Dom społeczny wybudowany przez gromadę, gminę czy powiatowy związek samorządowy staje się własnością prawną tej jednostki samorządu, która go wybudowała.

10) Domy społeczne wybudowane przez organizacje, zrzeszone w specjalnym towarzystwie jako jednostce prawnej, stają się własnością tegoż towarzystwa.

11) Aby uniknąć budowania domów społecznych, nie przystosowanych do właściwych zadań, ustalono następujący najmniejszy pod względem rozmiarów typ domu społecznego: a) salę do zebrań i przedstawień teatralnych, b) pomieszczenie na świetlicę, czytelnię i bibliotekę — (łącznie), c) pomieszczenie np. na sklep spółdzielczy, d) pomieszczenie np. dla kierownika sklepu lub zarządu domu, e) korytarz z szatnią.

12) Rozmiary poszczególnych pomieszczeń jak również sposób wykorzystania domu społecznego winny być uzależnione od zasięgu działalności domu społecznego i od warunków danego środowiska.

Zewnętrzny wygląd domu społecznego powinien być przystosowany do charakteru architektury regionalnej.

13) W domach społecznych przeznaczonych dla większych środowisk, można także przewidzieć w planie budowy dodatkowe pomieszczenia, np. dla biblioteki i czytelni, — jako oddzielne pomieszczenia, dla Kasy Stefczyka, Kółka Rolniczego oraz pokoje dla innych organizacyj;

14) W domach społecznych nie mogą mieścić się: areszty, sklepy z napojami alkoholowymi, przedsiębiorstwa przemysłowe, których działalność mogłaby utrudniać normalną pracę, prowadzoną w domach społecznych, a ponadto szpitale, przytułki, lokale ugrupowań politycznych itp. Wyjątek stanowi siedziba urzędowa organów gromady.

15 W tych miejscowościach, w których istnieje już dom społeczny o charakterze powszechności, bądź też rozpoczyna się budowa takiego domu, należy unikać rozpraszania sił organizacyjnych i materialnych miejscowego społeczeństwa, przejawiającego się w budowaniu odrębnych domów przez poszczególne organizacje.

16) Przy domach społecznych lub w ich sąsiedztwie należy urządzić boisko sportowe oraz w miarę możności zieleńce i ogródek jordanowski, o ile tego rodzaju urządzenia nie istnieją już w danym osiedlu (np. przy szkole, remizie itp.).

Rezygnacja płatnego członka organów ustrojowych związku samorządowego. Burmistrz jednego z miast niewydzielonych, nie będących siedzibą władz powiatowych, zgłosił na piśmie na ręce starosty powiatowego rezygnację z zajmowanego stanowiska. Wydział powiatowy wyraził zgodę na złożenie mandatu burmistrza przed upływem kadencji i polecił przekazanie urzędowania wiceburmistrzowi.

Rada miejska powzięła następnie uchwałę w sprawie nieprzyjęcia do wiadomości rezygnacji burmistrza, który wobec tego wystosował do starosty odpowiednie pismo w sprawie wycofania wniesionej rezygnacji, a w międzyczasie przekazał urzędowanie swemu zastępcy.

Władza nadzorcza uznała jednak mandat burmistrza za wygasły.

Min. Spr. Wewnętrznych, rozstrzygając w toku instancji odwołanie burmistrza od decyzji wojewody w sprawie uznania mandatu za wygasły, wyjaśniło, co następuje (Nr SS 56 237 z 22.VII 1938 r.)

Postanowienia ustawy samorządowej z 22.III 1933 r. nie normują trybu postępowania w sprawie składania przed upływem kadencji mandatu przez płatnych członków organów ustrojowych związków samorządowych[1]).

Wobec powyższego złożenie mandatu w tych wypadkach zależne jest jedynie od oświadczenia woli zainteresowanego członka organu ustrojowego związku samorządowego i nie wymaga przyjęcia do wia-

---

[1]) Postanowienia art. 6 ustawy samorządowej z 23.III 1933 r. stosują się tylko do niepłatnych członków organów ustrojowych związków samorządowych, zajmujących stanowiska z wyboru.

domości ani powzięcia decyzji w tej sprawie przez jakikolwiek kolegialny organ gminny lub władzę nadzorczą.

Za prawnie obojętną należy uważać formę oświadczenia woli w sprawie złożenia mandatu, okoliczność, czy to oświadczenie zostało złożone władzy nadzorczej, czy też organowi związku samorządowego, jak również stanowisko zajęte w tej sprawie przez władze nadzorcze czy organa właściwego związku samorządowego.

Za widoczny wyraz oświadczenia woli w sprawie złożenia mandatu należy natomiast uznać fakt złożenia urzędowania względnie przekazania urzędowania innemu, powołanemu do tego członkowi organu związku samorządowego.

Z powyższego wynika, że decyzja wydziału powiatowego, dotycząca zarówno wyrażenia zgody na złożenie mandatu burmistrza, jak również przekazania urzędowania wiceburmistrzowi, jest bez znaczenia prawnego, dla uznania mandatu burmistrza za wygasły.

Wygaśnięcie mandatu spowodowało złożone przez burmistrza oświadczenie woli (rezygnacja) i przekazanie urzędowania wiceburmistrzowi. Cofnięcie późniejsze wniesionej rezygnacji, wobec faktu przekazania urzędowania, należy uważać za prawnie obojętne.

Przesłuchanie świadków w postępowaniu z art. 70 ustawy samorządowej. Przełożony jednej z gmin, złożony z urzędu decyzją wojewody, wydaną przy współudziale wydziału wojewódzkiego z głosem stanowczym w trybie przewidzianym w art. 70 ustawy samorządowej z 23.III 1933 r., wniósł odwołanie do Min. Spr. Wewnętrznych, podnosząc m. in., że w toku postępowania wyjaśniającego podani przez niego świadkowie zostali przesłuchani w jego nieobecności i pisemna prośba o podanie miejsca i terminu przesłuchania tych świadków nie została uwzględniona.

Min. Spr. Wewnętrznych, rozstrzygając odwołanie, udzieliło następujących wyjaśnień (Nr SS 41/1644 z 28.VII 1938 r.).

Aczkolwiek ust. (4) art. 70 ustawy samorządowej stanowi, że przy przeprowadzaniu dochodzeń służbowych i postępowania wyjaśniającego w sprawie złożenia z urzędu członka organu zarządzającego związku samorządowego, kierować się należy zasadami zawartymi w rozp. Prezydenta R. P. z 22.III 1928 r. o postęp. administracyjnym, to jednak dalsze postanowienia ust. (4) art 70 ustawy zawierają zasady specjalne, określające ściślej tryb postępowania w takich sprawach.

W szczególności przepis ust. (4) art. 70 wyraźnie nakazuje nie tylko przesłuchanie świadków, wskazanych przez zainteresowanego członka organu zarządzającego związku samorządowego, ale również zawiadomienie zainteresowanego o terminie przesłuchania i dokonanie tej czynności w taki sposób, aby z a i n t e r e s o w a n y m ó g ł b y ć o b e c n y p r z y p r z e s ł u c h a n i u i z a d a w a ć ś w i a d k o m p y t a n i a

Wobec powyższego zażądanie od podanych przez zainteresowanego świadków na podstawie art. 57 ust. 3 rozp. o post. administracyjnym, j e d y n i e n a d e s ł a n i a z e z n a ń n a p i ś m i e—stoi w sprzecz-

ności z zasadami przewidzianymi w ust. (4) art. 70 ustawy i stanowi istotną wadliwość postępowania, chyba że złożone na piśmie zeznanie zostało okazane i przyjęte przez zainteresowanego do wiadomości bez żądania przesłuchania świadka w jego obecności, co powinno być stwierdzone protokólarnie.

Jeżeli osobiste stawiennictwo podanych swiadków w siedzibie urzędu wojewódzkiego było utrudnione, wskazane było, zgodnie zresztą z art. 57 ust. 3 rozporządzenia o postępowaniu administracyjnym, przesłuchanie tych świadków przez delegata urzędu wojewódzkiego lub przez starostwo w miejscu, znajdującym się w pobliżu zamieszkania świadka i zawiadomienie zainteresowanego członka organu zarządzającego związku samorządowego o terminie i miejscu przesłuchania.

Złożenie z urzędu przełożonego z powodu choroby umysłowej. Wójt jednej z gmin na terenie województw centralnych na podstawie art. 71 ustawy samorządowej z 22.III 1933 r. został zawieszony w służbie z powodu wdrożenia przeciwko niemu postępowania karno-sądowego w związku z podejrzeniem popełnienia nadużyć na szkodę gminy.

Sędzia śledczy na skutek orzeczenia biegłych psychiatrów, stwierdzających u obwinionego chorobę umysłową, wobec powstania warunków przewidzianych w art. 17 k. k., śledztwo umorzył. W związku z tym wojewoda przy współudziale wydziału wojewódzkiego bez przeprowadzenia dalszego postępowania złożył wójta z urzędu, motywując swą decyzję jedynie chorobą umysłową, uniemożliwiającą pełnienie obowiązków służbowych.

Min. Spr. Wewnętrznych, rozstrzygając odwołanie przeciwko powyższej decyzji, udzieliło następujących wyjaśnień (Nr SS. 41/999).

Zgodnie z ust. (1) art. 70 ustawy samorządowej z 23.III 1933 r. członek organu zarządzającego związku samorządowego może być złożony z urzędu jedynie w wypadkach:

a) jeżeli ze szkodą interesu publicznego nie wykonywa ciążących na nim obowiązków, bądź wypełnia je nienależycie, niedbale lub nieudolnie;

b) jeżeli postępuje w sposób obniżający powagę i zaufanie, jakiego wymaga zajmowane przez niego stanowisko.

Decyzja w sprawie złożenia z urzędu winna stwierdzać istnienie konkretnych faktów, podpadających pod powyższe postanowienia art. 70 ustawy samorządowej. Uzasadnienie tej decyzji jedynie chorobą umysłową bez jednoczesnego podania tych konkretnych faktów, należy uznać za nie wystarczające.

Choroba umysłowa, choćby stwierdzona orzeczeniem biegłych, nie powoduje ograniczenia zdolności do działań prawnych, co zgodnie z art. 489 kod. cyw. Królestwa Polskiego może nastąpić tylko z mocy wyroku sądowego. (Do wystąpienia z wnioskiem do sądu uprawniona jest tylko rodzina i osoby sprawujące opiekę, prokurator zaś tylko w wypadku „szaleństwa“. Władze nadzorcze nie mają więc prawa występowania z wnioskiem o wydanie orzeczenia sądowego w sprawie

pozbawienia względnie ograniczenia zdolności do działań prawnych członka organu ustrojowego związku samorządowego).

W związku z powyższym postępowanie w sprawie złożenia z urzędu chorego umysłowo, a nie pozbawionego zdolności do działań prawnych członka organu zarządzającego związku samorządowego odbywać się winno ściśle w trybie art. 70 ustawy samorządowej przy uwzględnieniu prawa zainteresowanego członka organu zarządzającego do składania wyjaśnień w toku postępowania, do wskazania świadków i obecności przy ich badaniu, przybrania sobie obrońcy, jak również złożenia ustnych wyjaśnień wobec Wydziału Wojewódzkiego.

Wyrównanie przez związki samorządowe zaległych rat ustalonych przez C. K. O.-O. dla samorządu na rzecz instytucyj ubezpieczeń społecznych oraz należności bieżących. Okólnikiem Nr 70 z 8.IX 1936 r. o wykonaniu planów oddłużenia związków samorządowych (Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. Nr 25, poz. 175), skierowanym do wojewodów i przewodniczących wydziałów powiatowych, p. minister spraw wewnętrznych, podkreślając ogrom pracy komisyj oszczędnościowo - oddłużeniowych i ustępstwa Skarbu Państwa, instytucyj finansowych i ubezpieczeniowych oraz osób prywatnych, kosztem których nastąpiło uzdrowienie finansów związków komunalnych, zwrócił uwagę na konieczność ścisłego przestrzegania planów oddłużeniowych i kształtowanie pod kątem ich zasad przyszłej gospodarki finansowej związków samorządowych.

Nie wszystkie jednak związki samorządowe zastosowały się w zupełności do tych zarządzeń, o czym świadczy fakt zakomunikowany przez Min. Opieki Społecznej, że niektóre związki samorządowe nie tylko, że nie wywiązują się z zobowiązań w spłacie rat, ustalonych przez C. K. O.-O.-na rzecz instytucyj ubezpieczeń społecznych, ale nie uiszczają nawet należności bieżących, utrudniając tym instytucjom należyte spełnienie ich zadań ustawowych oraz wchodząc na drogę ponownego zadłużenia się.

W związku z tym p. minister spraw wewnętrznych—pismem okólnym z 26.VII rb. (Dz. Urz. Min. Spr. Wew. Nr 22, poz. 135)—odniósł się do wojewodów i przewodniczących wydziałów powiatowych z poleceniem:

1) zbadania, które związki samorządowe podległe ich nadzorowi nie wywiązują się wobec instytucyj ubezpieczeń społecznych z zobowiązań, ustalonych przez Centralną Komisję Oszczędnościowo-Oddłużeniową dla samorządu, oraz skłonienie tych związków samorządowych do wyrównania zaległych rat;

2) ustalenia bieżących należności tych instytucyj i spowodowania, aby dłużne związki samorządowe zawarły z terytorialnie właściwymi jednostkami instytucyj ubezpieczeń społecznych odpowiednie umowy co do warunków spłaty tych zobowiązań.

W końcu p. minister prosi wojewodów o nadesłanie odpowiednich sprawozdań z wyszczególnieniem związków samorządowych z podległego mu terenu, które zalegają wobec instytucyj ubezpieczeń społecznych

w wyrównaniu należności wymienionych ad 1) i w jakiej wysokości, przy równoczesnym podaniu terminu ich zlikwidowania.

Opieka wojska nad szkołami. W r. 1937 zainicjowana została przez wojsko akcja opieki nad najbiedniejszymi szkołami powszechnymi. Analogiczną akcję rozpoczął przed kilku laty K. O. P. na wschodnim terenie pogranicznym. Akcja ta wydała na terenach poszczególnych O. K. duże rezultaty.

Opieka wojska nad szkołami wyraziła się: 1) w dostarczaniu pomocy szkolnych i sprzętu sportowego dla szkoły i dzieci; 2) opłacaniu sił nauczycielskich P. M. S. i T. S. L.; 3) budowie i współdziałaniu w budowie nowych szkół; 4) urządzaniu świetlic, organizowaniu bibliotek i dostarczaniu czasopism; 5) fundowaniu radioodbiorników; 6) dożywianiu dzieci, dostarczaniu ubrań i obuwia; 7) zakładaniu apteczek szkolnych; 8) moralnej opiece.

Pod opieką wojska pozostawało w br. szkolnym 825 szkół.

Pomocy materiałowej udzielono na sumę 500 000 zł. Przekazano w gotówce do poszczególnych szkół 160.000 zł (w pozycji tej mieszczą się również sumy na budowę szkół). Ofiarowano 71 radioodbiorników. Ponadto dożywiano dzieci.

Najwięcej szkół pod opieką wojska znajdowało się w województwie poleskim (138), następnie warszawskim (110) i lwowskim (04). Dalej idą województwa: wileńskie i tarnopolskie (po 92 szkoły), wołyńskie (86). białostockie (46), nowogródzkie (44), stanisławowskie (31), poznańskie (28), lubelskie (24), kieleckie (18), łódzkie (9), krakowskie (3).

Z WOJEWÓDZTWA WARSZAWSKIEGO

Ośrodek Zdrowia w Mińsku Mazowieckim. W utrzymaniu miejskiego ośrodka zdrowia w Mińsku Mazowieckim biorą udział: miasto, ubezpieczalnia społeczna i Skarb Państwa. Kierownikiem ośrodka jest lekarz powiatowy za wynagrodzeniem miesięcznym 125 zł, a oprócz tego pracuje 3 lekarzy, z których dwaj pobierają po 50 zł miesięcznie, a jeden 75 zł. Nadto pracuje higienistka, która otrzymuje 140 zł mies. Działalność ośrodka zdrowia w r. 1937/38 przedstawiała się następująco:

	Stacja opieki nad matką i dzieckiem	Przychodnie		
		gruźlicza	jaglicza	weneryczna
Liczba matek pod opieką	140	—	—	—
Liczba dzieci pod opieką	279	—	—	—
Liczba porad	1.160	397	1.067	433
Liczba wywiadów	417	117	54	21
Liczba chorych	—	232	271	20
Wydano litrów mleka	21.003	—	—	—
Wydano porcyj mieszanek.	48.477	—	—	—
Koszt dożywiania dziecka wynosi rocznie	13	—	—	—

Z ośrodka zdrowia w Mińsku Mazowieckim korzysta przeważnie ludność miejska.

Z WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO

Scalenie gruntów i melioracje. Pomimo, iż województwo łódzkie w dość znacznym stopniu posiada charakter obszaru przemysłowego, przebudowa ustroju rolnego na tym terenie dała pokaźne na ogół rezultaty.

W 1919 r. scalenia wymagały około 310.000 ha, do chwili obecnej scalono 150.000 ha (40,4). Największe potrzeby scaleniowe wykazuje pow. wieluński, a mianowicie około 40.000 ha, najmniejsze kaliski około 1.100 ha; jeśli natomiast chodzi o już uzyskane rezultaty — pierwsze miejsce zajął pow. radomszczański, gdzie scalono 40.000 ha, najskromniejsze wyniki zaobserwowano w pow. łęczyckim — 2.000 ha. Plan prac na r. 1937/38 przewidywał całkowite scalenie 12.226 ha w 84 wsiach, na r. 1938/39 plan ten obejmuje 95 wsi na obszarze 16.000 ha.

Scalając rocznie około 15.000 ha zakończenia akcji scaleniowej spodziewać się należy w przybliżeniu w ciągu 10 lat.

Skarg na projekty scalenia za okres czasu od 1.I 1935 do 15.II 1937 na ogólną ilość 114 wsi z 8.388 uczestnikami, wniesiono z 59 wsi (52%), skarżących było ogółem 274, t. j. 3,3 ogólnej ilości uczestników scalenia.

Plan prac na r. 1938/39 w zakresie melioracji podstawowych przewiduje wykonanie na terenie 9 powiatów 30,5 km obwałowań rzeki Warty z dopływami oraz regulacje 40 km rzek, (w tym Konin, Koło, Turek, które wchodzą obecnie w skład woj. poznańskiego).

Łączny koszt ma wynieść 1.686.000 zł, z czego pow. związki samorządowe uczestniczyłyby gotówkową kwotą 31.700 oraz zainteresowani w naturze kwotą 60.700 zł.

Projekty na r. 1937/38 z działu melioracji podstawowych wykonane zostały całkowicie, usypano 13,8 km wału, uregulowano 9,4 km rzek, wykopano 9,3 km kanałów i zbudowano 4 śluzy. Plan melioracji szczegółowych wykonano z nadwyżką, roboty prowadzono w 40 wsiach scalonych, wykonano sposobem szarwarkowym 201 km rowów i osuszono 5.800 ha użytków rolnych.

Nawiązując do instrukcji Min. Rolnictwa z 21.I 1929 o wytycznych działalności samorządu terytorialnego w zakresie popierania rolnictwa, zorganizowano we wszystkich wydziałach powiatowych podkomisje melioracyjne, większą żywotnością może poszczycić się jednak tylko kilka powiatów. Wiele powiatów posiada etaty techników meliorantów, niektóre nawet po 2 i 3.

Powiaty Wieluń i Radomsko pod względem racjonalnego zagospodarowania zabagnionych łąk zajęły w Polsce I miejsce, będąc wzorem dla wszystkich powiatów w Polsce (zagospodarowano po 200 ha łąk rocznie).

Z WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO

Kolej powiatowa w Żninie. Od r. 1935/36 zarysowuje się pewna poprawa sytuacji finansowej kolei powiatowej w Żninie. Dotyczy to

w szczególności ruchu towarowego. Ilustracją poprawy są cyfry następujące:

W roku	Przewieziono towarów			Przewieziono osób
	ton	w tym buraków	wytłoków (tono-kg)	
1934/35	36.927	—	563.503	215 509
1935/36	41.624	19.175	593.033	257·638
1936/37	45.002	17.888	674.353	262.497
1937/38 (do 31/XII 1937, tj. 9 miesięcy)	46.936	21.326	340.848 (za 6 mies.)	159.092 (za 6 miesięcy)

A więc poprawa w przewozie towarów wynosiła ponad 30%. Najważniejszą część transportów stanowią buraki i wytłoki (ponad 40%). Przyczyna zwiększenia się ilości przewozów było obniżenie taryfy przewozowej i poprawa koniunktury, w związku z czym wzrosły przewozy węgla, nawozów sztucznych i zboża. Wzrost przewozu ilości osób jest też wyraźny, w stosunku do roku 1934/35, w którym zanotowano najniższą od szeregu lat liczbę przewożonych osób; wzrost w r. 1936/37 wynosi 32%. W stosunku do lat przedkryzysowych przewóz towaru przekracza już 50%, przewóz osób osiągnął dopiero 17%. Dochody kolei żnińskiej w ostatnich latach utrzymywały się na poziomie niemal niezmienionym, z wyjątkiem r. 1936/37, w którym obserwujemy spadek wpływów za przewóz towarów. Spadek ten okazał się zjawiskiem przejściowym. Kolej otrzymała równowagę budżetową. Taryfa na przewóz osób wynosi 5 gr za km w kl. III, a 7,5 gr w klasie II.

Z WOJEWÓDZTWA KRAKOWSKIEGO

Sprawozdanie z działalności wojewódzkich organów kolegialnych w Krakowie za rok 1936 i 1937. *Rada Wojewódzka.* W latach 1936 i 1937 odbyły się 2 posiedzenia Rady Wojewódzkiej: 6 maja 1936 i 11 czerwca 1937 r.

Wydział Wojewódzki. Ilość odbytych posiedzeń wynosiła: w r. 1936 — 18, w r. 1937 — 17.

Ogólna ilość spraw załatwionych przy współudziale Wydziału Wojewódzkiego wynosiła: w r. 1936 — 2.075, z tego: a) z głosem doradczym — 30, b) z głosem stanowczym — 2.045; w r. 1937 — 1535, z tego: a) z głosem doradczym — 31, b) z głosem stanowczym — 1.052.

Podział spraw, załatwionych z głosem stanowczym na kategorie wymienione w art. 55 rozp. Prez. R. P. z 19.I 1928 (Dz. U. poz. 555 z r. 1936): w r. 1936: z pkt 1 — 472, z pkt 2 — 1455, z pkt 3 — 61, z pkt 4 — 27, z pkt 6 — 30, w r. 1937: z pkt 1, art. 55 — 460, z pkt 2 — 928, z pkt 3 — 37, z pkt 4 — 43, z pkt 6 — 34.

Dn. 15.I 1936 zostało wydane rozporządzenie porządkowe wojewody krakowskiego, na podstawie art. 109 rozp. Prez. Rzp. z 19.I 1928

(Dz. U poz. 555, z r. 1936), a mianowicie rozporządzenie o kolportażu druków krajowych.

Przy Wydziale Wojewódzkim jest prowadzony referat statystyczny, który opracowuje gospodarkę finansową związków samorządowych.

Budżet Wydz. Wojew. wykonano w 1936/37 po stronie wydatków w kwocie 31.394 zł, po stronie dochodów w kwocie 32.598 zł Na r. 1937/38 preliminowano wydatki i dochody w kwocie 33.753 zł, na r. 1938/39 — wydatki i dochody w kwocie 39.329 zł.

Z WOJEWÓDZTWA WILEŃSKIEGO

Z powiatu postawskiego. Wśród szeregu ostatnich osiągnięć w pracy zmierzającej do podniesienia rolnictwa na terenie powiatu postawskiego zanotować należy m. in. szybki rozwój pszczelarstwa. W 7 miejscowościach zostały zorganizowane kółka pszczelarskie prowadzone przez specjalnego instruktora z Wilna. Przeciętna frekwencja na każdym kursie wynosiła ok. 40 osób. Podobne kursy w innych miejscowościach odbędą się w okresie jesiennym.

O zainteresowaniu tą dziedziną gospodarki rolnej świadczy znaczne zwiększenie zapotrzebowania na cukier skażony przeznaczony na podkarmianie pszczół.

Ponadto, jak wynika ze sprawozdania z działalności OTO i KR, złożonego na odbytym ostatnio w Postawach dorocznym walnym zjeździe tych organizacyj, na terenie powiatu istnieje 31 kółek rolniczych, 26 kół gospodyń wiejskich, koło kontroli mleczności i powiatowe koło hodowców konia. Stan liczbowy gospodarstw objętych akcją organizacji wynosi 179 gospodarstw na terenie 37 wsi. Duży rozwój wykazało mleczarstwo. Istnieje 7 central mleczarskich i tyleż filij przerabiających przeszło $2^1/_2$ miliona litrów mleka. Szczególną opieką agronomiczną otoczony jest rejon nadnaroczański, co pozostaje w związku z rozwojem turystyki i ruchu letniskowego.

Z ZAGRANICY

SAMORZĄD PRAGI CZESKIEJ

Niedawno odbyło się pierwsze posiedzenie nowowybranej Rady Miejskiej m. Pragi. Rada Miejska wybrała referentów: dla spraw finansowych, kontroli finansowej, spraw gospodarczych, mieszkaniowych, personalnych, kultury i sztuki, opieki społecznej, technicznych i sanitarnych. Wybrano także członków rady zarządzającej praskiego miejskiego instytutu ubezpieczeniowego i trzech kontrolerów rachunkowych tego instytutu, dalej członków komisyj, rady zarządzającej drukarni i innych funkcjonariuszów wybieralnych.

Jeszcze przed rozwiązaniem starej rady miejskiej postanowiono podjąć szereg doniosłych robót publicznych, a w szczególności regulację szeregu ulic, rozbudowę wodociągów i kanalizacji. W najbliższej przyszłości ma być wybudowanych około 12.000 km^2 nowych ulic asfaltowych, oraz znaczne przestrzenie ulic o innej stałej nawierzchni, przy czym brane są pod uwagę przede wszystkim połączenia z peryferiami oraz ulice w nowych koloniach willowych. Roboty kanalizacyjne mają na celu przyłączenie całej Pragi do jednolitej sieci kanalizacyjnej. Całkowity koszt tych wszystkich robót wyniesie około 40 milionów koron.

Wielką wagę przywiązuje samorząd Pragi do sprawy bezrobocia. Stolica Czechosłowacji liczy 7413 bezrobotnych, z których państwową pomoc otrzymuje 1407, państwową i miejską 5591, a 415 tylko pomoc miejską, 241 bezrobotnych zostało wciągniętych do t. zw. batalionów pracy.

BIBLIOGRAFIA

KSIĄŻKI

Alter Wiktor: **Człowiek w społeczeństwie.** Warszawa 1938 r., stron 205. Wydawnictwo Spółdz. Czytelników Książki „Światło".

Praca dzieli się na trzy części noszące tytuły: I Człowiek, II Społeczeństwo, III Refleksje o materializmie dziejowym. Autor porusza w pracy m. in. problemy instynktu wolności i instynktu społecznego, demokracji, nacjonalizmu, faszyzmu, stalinizmu, marksizmu oraz materializmu dziejowego.

Baliński Ignacy, Holewiński Stefan, Rakowiecki Kazimierz, sędziowie Sądu Najwyższego: **Nowy projekt małżeńskiego prawa majątkowego**. Warszawa 1938 r., stron 56. Odbitka z „Gazety Sądowej Warszawskiej".

Broszura omawia krytycznie zasady ogłoszonego w grudniu 1937 r. i uchwalonego w pierwszym czytaniu przez odnośną podkomisję Komisji Kodyfikacyjnej projektu małżeńskiego prawa majątkowego.

Bester Paweł inż.: **Samoobrona przeciwlotnicza i przeciwgazowa ludności miast i osiedli**. Kurs przygotowawczy dla: kom. o. p. l. bloków, kier. o. p. l. domów, właścicieli i admin. realności oraz lokatorów. Stron 52. Nakładem autora. Drukiem O. M. Wolfa w Tarnowie.

Broszura jest popularnym opracowaniem zasad obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej.

Filochowski Wacław: **Cierpkie pobratymstwo.** Książka o Czechosłowacji. Warszawa 1938 r., stron 307. Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska".

W formie popularnych felietonów omawia autor zagadnienia stosunku Czechów do Polaków, Słowacji, Niemców sudeckich oraz Rusi Podkarpackiej.

Goldwag Naum, adwokat: **Przewodnik sędziego polubownego**. Warszawa 1938 r., stron 102. Nakładem Izby Handlowej Polski i Z. S. R. R.

Praca jest systematycznym komentarzem instytucji sądu polubownego. W poszczególnych rozdziałach omawia autor utworzenie sądu polubownego, postępowanie przed takim sądem, zasady wyrokowania, wykonalność i zaskarżalność wyroków sądu polubownego, wreszcie mówi autor o stałych i przymusowych sądach polubownych. W końcu swej pracy zamieścił autor przedruk odnośnych artykułów kodeksu postępowania cywilnego.

Horoszowski Paweł mgr: **Nowe ubezpieczenie emerytalne robotnicze.** Lwów 1938 r., stron 60. Skład główny: Księgarnia Polska Bernarda Połonieckiego, Lwów, ul. Akademicka 2a.

W broszurze omawia autor przepisy ustawy o ubezpieczeniu społecznym, odnoszące się do emerytalnego ubezpieczenia robotników.

Korduba Miron dr, professeur á l'universite J. Piłsudski: **La littérature historique sovietique — ukrainienne.** Compte rendu 1917 — 1931. Varsovie 1938. Stron 277. Bulletin d'information des sciences historiques en Europe Orientale.

W pracy tej pisanej w języku francuskim omawia autor piśmiennictwo sowiecko-ukraińskie odnoszące się do dziejów ziem ukraińskich od czasów przedhistorycznych aż po dzień dzisiejszy.

Kuncewicz Jerzy: **Republika globu.** I Awangarda i maruderzy. Warszawa 1938 r., stron 327. Towarzystwo Wydawnicze „Rój".

Jest to część I pracy, w której autor poddaje analizie podstawy współczesnego ustroju i osiągnięcia jego reformatorów. Autor wykazuje, że od czasu wojny światowej uległy przewartościowaniu wszystkie niemal fundamentalne doktryny, na jakich opierało się gospodarstwo społeczne, opisuje jak na gruzach dawnych doktryn poczęły się pojawiać i rozwijać doktryny nowe, usilujace przebudować świat od podstaw i oświetla teorię i praktykę komunizmu, faszyzmu oraz rooseveltyzmu, wskazując na zarysowującą się nową koncepcję przebudowy społecznej. Zapowiedziane dwie następne części pracy mają nosić podtytuły: „W prądzie

pojęć i rzeczy, przegląd elementów społeczno-gospodarczych" oraz „Humanizm gospodarczy, próba konstrukcji".

Kurman Marian: **Kodeks zobowiązań.** Podręcznik praktyczny. Warszawa 1938 r., stron 217. Marian Ginter — Księgarnia Wydawnictw Prawniczych.

W pracy tej przedstawia autor instytucje kodeksu zobowiązań, omawiając przepisy tego kodeksu łącznie z innymi przepisami pokrewnymi oraz uwzględniając w szerokiej mierze orzecznictwo. W końcu pracy zamieścił autor obszerny skorowidz alfabetyczny.

Lassotówna Zofia: **Opodatkowanie rodziny w Polsce.** Katolicki Uniwersytet Lubelski, wydział prawa i nauk społeczno-ekonomicznych, tom 3. Lublin 1937 r., stron 61. Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Jest to praca seminaryjna wykonana w seminarium skarbowym prof. dr I. Czumy. Oświetla ona problem opodatkowania rodziny zarówno od strony państwowych podatków bezpośrednich i pośrednich, jak i od strony samoistnych podatków komunalnych. Praca została wydana z zasiłkiem funduszu stypendialnego im. X. rektora I. Radziszewskiego. Przedmowę do niej napisał *prof. Ignacy Czuma.*

Masłow Sergiusz S.: **Kolektywy rolne w Sowietach.** Warszawa 1938 r., stron 403. Instytutut Wydawniczy „Biblioteka Polska".

Praca jest autoryzowanym przekładem z rękopisu rosyjskiego, dokonanym przez *Jana Czarynę*. W pracy opisuje autor gehennę życia sowieckich chłopów, członków kolektywów rolnych. Przedmowę do książki napisał *Tadeusz Teslar.*

Musielak Antoni, naczelnik wydziału Poznańskiego Starostwa Krajowego: **Zbiór przepisów o administracji poznańskiego samorządu wojewódzkiego.** Część I. Podstawy organizacji poznańskiego samorządu wojewódzkiego oraz regulaminy obrad poznańskiego sejmiku i wydziału wojewódzkiego. Poznań 1938, stron 83. Drukarnia Nakładowa „Kupca", Poznań, ul. Wielka 10.

Zbiór zawiera przetłumaczone na język polski teksty: ustawy ogólnej o ustanowieniu stanów prowincjonalnych z dnia 5.VI 1823 r. i ordynacji prowincjonalnej z dnia 29.VI 1875 r., dalej teksty ustawy z dnia 12.VI 1937 r. o zmianie granic województw: poznańskiego, pomorskiego, warszawskiego i łódzkiego, rozporządzenia ministra b. Dzielnicy Pruskiej z dnia 12.VIII 1921 r. o wyborach do sejmików wojewódzkich, rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 4.VIII 1927 r. o regulaminie wyborczym, obowiązującym przy przeprowadzaniu wyborów członków sejmików wojewódzkich, przewodniczących sejmików wojewódzkich i członków wydziałów wojewódzkich oraz odnośnych zastępów w województwach poznańskim i pomorskim, wreszcie regulaminy obrad poznańskiego sejmiku wojewódzkiego i poznańskiego wydziału wojewódzkiego. Teksty przepisów pochodzących z czasów zaborczych zostały zaopatrzone w uwagi i komentarze. Wydawnictwo posiada tym większą wartość aktualną, ponieważ przepisy o samorządzie wojewódzkim poznańskim zostały rozszerzone na powiaty świeżo przyłączone do województwa poznańskiego.

Nowak Julian: **Wspomnienia z ławy rządowej.** Kraków 1938 r., stron 157. Skład główny w drukarni i księgarni św. Wojciecha w Poznaniu.

Są to notatki z czasu piastowania przez autora stanowiska prezesa Rady Ministrów. Notatki dotyczą problemu Małopolski Wschodniej, wyborów do Sejmu i Senatu w 1922 r.; wyboru i zamordowania Prezydenta Narutowicza. Do notatek dołączył autor szereg tekstów dokumentów, odnoszących się do omawianych przez niego zagadnień.

Pańkowski Włodzimierz, inspektor w Głównym Urzędzie Miar: **Zarys polskiego prawa o miarach.** Biblioteka „Poradnika Przedsiębiorcy". Poznań 1938 r., stron XI + 143. Rolnicza Drukarnia i Księgarnia Nakładowa sp. z ogr. odp. w Poznaniu.

W pracy tej omawia autor w sposób systematyczny całokształt polskiego prawodawstwa w odniesieniu do dziedziny miar i narzędzi mierniczych, przy czym uwzględnia on w szerokiej mierze zarówno orzecznictwo Sądu Najwyższego i Najwyższego Trybunału Administracyjnego, jak i działalność instrukcyjną Głównego Urzędu Miar.

Poliński Józef: **Grochów—przedmurze Warszawy w dawniejszej i niedawnej przeszłości.** Księga pamiątkowa. Warszawa, 1938 r., stron 295 + XXXI. Nakładem Towarzystwa Przyjaciół Grochowa. Skład główny „Nasza Księgarnia", Warszawa—Wilno.

Praca została wydana z okazji 105

rocznicy Powstania Listopadowego oraz 20 lecia działalności Towarzystwa Przyjaciół Grochowa.

Pranajtis Justyn B., ks.: **Chrześcijanin w talmudzie.** Warszawa 1937 r., stron 334. Instytut Wydawniczy „Pro Fide". Skład główny w księgarni A. Prabucki, Warszawa, Miodowa 1.

Książka zawiera szereg danych dotyczących ks. Pranajtisa i jego przeciwników, polskie tłumaczenie rozprawy drukowanej w 1892 r. w językach łacińskim i hebrajskim oraz foto kopie oryginału z 1892 r.

Rosenblüth Ignacy dr, sędzia sądu okręgowego: **Zarys polskiego prawa pracy.** Warszawa 1937 r., stron 173 formatu A6. Skład główny w Księgarni Powszechnej.

Jest to osobna odbitka z zeszytu XXVII Encyklopedii Prawa Prywatnego. W pracy tej przedstawia autor w sposób syntetyczny i zwięzły całokształt polskiego ustawodawstwa pracy.

Ritterman Stefan dr, sędzia sądu grodzkiego w Warszawie: **Komentarz do ustawy o prawie autorskim.** Kraków 1937 r., stron XXVIII + 384. Wydawnictwo Leona Frommera.

W pracy tej autor stara się dać możliwie najpełniejszy obraz współczesnego prawa autorskiego w Polsce, wciągając do komentarza obok prawa pisanego prawo zwyczajowe na ogólnym tle polskiego prawodawstwa oraz orzecznictwa sądowego. Przedmowę napisał *Stefan Sieczkowski, b. wiceminister Sprawiedliwości.*

Rosmarin Seweryn: **Pośrednictwo przy zawieraniu małżeństw. Konkubinat.** Kraków 1938 r., stron XIV + 277. Księgarnia Powszechna.

W części I omawia autor zagadnienia pośrednictwa przy zawieraniu małżeństw, w części II—zagadnienia dobrych obyczajów, w części III — konkubinat. Autor streszcza systemy prawne zagraniczne w tych materiach oraz wyprowadza wnioski odnośnie prawa polskiego w tych sprawach.

Rudolf Z. inż. mgr: **Umiejscowienie zakładów przemysłowych.** Warszawa 1938 r., stron dwułamowych 7 formatu A4. Odbitka z czasopisma „Przegląd Bezpieczeństwa Pracy".

Autor omawia zagadnienia dzielnic przemysłowych i obowiązujących w tej mierze przepisów, dalej sprawę zakładów niebezpiecznych, szkodliwych i uciążliwych dla otoczenia, a w końcu zagadnienie mieszkań i osiedli robotniczych.

Starzewski Maciej: **Demokracja a totalizm.** Odczyt wygłoszony w klubie dyskusyjnym Związku Legionistów w Krakowie dnia 4 listopada 1937 r. Wydawnictwo S. A. Krzyżanowski, Kraków, Stron 48.

W referacie tym określa autor istotę demokracji i ustroju totalnego oraz przeprowadza analizę dodatnich i ujemnych stron obu tych ustrojów, nie wypowiadając się wszakże wyraźnie za jednym z tych dwóch ustrojów.

Starzyński Ludomir i Grela Franciszek: **Prawo budżetowe oraz przepisy o kasowości i rachunkowości związków samorządowych.** Wydanie drugie. Warszawa 1938 r., stron VII + 201. Nakładem Samorządowego Instytutu Wydawniczego, Warszawa, ul. Miodowa 6.

Praca zawiera zbiór ustaw i rozporządzeń odnoszących się do prawa budżetowego oraz kasowości i rachunkowości związków komunalnych, przy czym w szerokiej mierze zostały uwzględnione instrukcje i okólniki, wydane w tych materiach przez Min. Spraw Wewnętrznych. Poza tym poszczególne tablice zostały zaopatrzone w uwagi łącznikowe i wyjaśniające. Do tekstów dołączono ponadto wzory ksiąg, druków, formularzy itp.

Stępczyński M. mgr i Walewski S., kierownik sekretariatu Sądu Pracy w Warszawie: **Prawo pracy.** Ustawy—rozporządzenia—orzecznictwo. Warszawa 1938 r., stron 347 formatu A6. Marian Ginter—Księgarnia Wydawnictw Prawniczych.

Wydawnictwo zawiera teksty ważniejszych ustaw i rozporządzeń z dziedziny ustawodawstwa pracy, przy czym pod najczęściej stosowanymi artykułami zamieszczono wyciągi z orzecznictwa Sądu Najwyższego. W celu ułatwienia odszukania przepisów nie przedrukowanych w wydawnictwie, umieszczono w pracy alfabetyczny spis tych przepisów ze wskazaniem dat, numerów i pozycyj Dziennika Ustaw. Przedmowę do pracy napisał *St. Kamieński, sędzia s. o., przewodniczący Sądu Pracy w Warszawie.*

Szenic Stanisław, delegat Polski w Górnośląskiej Komisji Polubownej dla Spraw Obywatelstwa: **Nabycie obywatelstwa na zasadzie polsko-niemieckiej konwencji Górnośląskiej z dnia 15 maja 1922 r.** Komentarz. Katowice 1937 r., stron 267. Nakła-

dem administracji „Gazety Urzędowej Województwa Śląskiego".

Praca zawiera przepisy Konwencji Genewskiej o zmianie obywatelstwa wraz z obszernymi komentarzami, orzecznictwo Trybunału Rozjemczego oraz spisy miejscowości obszaru plebiscytowego, znajdujących się tak po stronie polskiej, jak i niemieckiej. Mimo wygaśnięcia Konwencji Genewskiej jej przepisy o obywatelstwie nie utraciły swego znaczenia, gdyż skutki tej Konwencji w odniesieniu do nabycia obywatelstwa polskiego przez poważny odłam ludności województwa śląskiego trwają nadal; z tego względu fakt wygaśnięcia mocy obowiązującej Konwencji nie umniejsza wartości pracy

Świątkowski Henryk, adwokat: **Zagadnienie niepodzielności gospodarstw wiejskich.** Warszawa 1938 r., stron 40. Odbitka z „Gazety Sądowej Warszawskiej" Nr 1—4 z 1938 r.

Autor omawia obowiązujące w Polsce przepisy, ograniczające podzielność gospodarstw wiejskich oraz ograniczenia rozdrabniania gospodarstw wiejskich za granicą, i podaje uwagi do projektu ustawy o niepodzielnych gospodarstwach wiejskich.

Święcicki Bolesław-Ignacy: **Unia krajów chrześcijańskich.** Wilno 1938 r., stron 279. Wydawnictwo „Dobra Prasa", Wilno, ul. Zarzeczna 30.

Autor omawia m. in. problem stworzenia na terytorium Rzeczypospolitej kilku państw złączonych unią, aby w ten sposób stworzyć podstawę do późniejszej unii krajów chrześcijanskich, znajdujących się poza granicami Państwa Polskiego.

Tokarski Adolf: **Kryzys ustroju społecznego i środki zaradcze.** Warszawa 1938 r., stron 73. Nakładem księgarni F. Hoesicka w Warszawie.

Po krytycznym oświetleniu współczesnych zjawisk gospodarczych i społecznych wskazuje autor na konieczność wprowadzenia podwójnej waluty, wewnętrzno-krajowej oraz oddzielnej dla rozliczeń z zagranicą, oraz na konieczność zorganizowania przez państwo lub pod nadzorem państwa centrali handlu hurtowego.

Kodeks zobowiązań. Wydanie trzecie. Warszawa 1938 r., stron 289. Kieszonkowa Biblioteka Ustaw Nr 23 Księgarnia Prawnicza Warszawa, Senatorska 8.

Wydawnictwo zawiera tekst kodeksu zobowiazań oraz tekst przepisów wprowadzających ten kodeks.

Polityka gospodarcza III Rzeszy. Część I. *Leopold Caro:* Przewrót gospodarczy w III Rzeszy. *Antoni Żabko-Potopowicz:* Rolnictwo w III Rzeszy. Lwów 1938 r., stron 151. Nakładem Polskiego Tow. Ekonomicznego we Lwowie. Skład główny: Księgarnia „Książka" A Mazzucato, Lwów, Czarnieckiego 12.

Radio-Informator. Kalendarz przewodnik radiosłuchacza na rok 1938. Pod redakcją *Eugeniusza Świwczewskiego.* Warszawa 1938 r., stron 256. Nakładem Towarzystwa Wydawnictw Informacyjnych, Warszawa, Senatorska 6.

Praca ta informuje pokrótce, jak powstała radiofonia, daje rozwój i stan obecny polskich i zagranicznych stacyj radiowych, krótkie szkice biograficzne speakerów polskich stacyj nadawczych, wykaz stacyj średnio i długofalowych całej Europy ułożony według długości fal oraz oddzielny wykaz stacyj krótkofalowych, podstawowe składniki techniczne korzystania z urządzeń radiowych, obowiązujące przepisy dotyczące radiofonicznych urządzeń odbiorczych, mówi o telewizji itp. Cena egzemplarza 1 zł 50 gr.

Skład osobowy Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej oraz komisyj sejmowych. Wydanie drugie. Warszawa 1937 r., stron 79.

Służba Młodych O. Z. N. Informacje o zadaniach i celach Warszawa, w marcu 1938 r. stron 24, formatu A⁴. Nakładem Służby Młodych.

Broszura zawiera przedruk: deklaracji ideowo-politycznej Obozu Zjednoczenia Narodowego z dnia 21 lutego 1937 r., przemówienia szefa Obozu gen. Stanisława Skwarczyńskiego z dnia 21 lutego 1938 r., przemówień wygłoszonych podczas inauguracji prac Służby Młodych w dniu 2 lutego 1938 r., zawiera informacje o przyjmowaniu do służby Młodych, a w końcu podaje schemat organizacji służby Młodych O. Z. N.

Studia i materiały. Zeszyt 1. Sprawy rynku pracy. Warszawa 1938 r., stron VIII + 136. Instytut Spraw Społecznych.

Wydawnictwo zawiera rozprawy następujące: *Lewy'ego Stefana:* Szacunek bezrobocia pracowników najemnych poza rolnictwem w latach 1929—1936, *Landaua Ludwika.* Bezrobocie technologiczne w przemyśle polskim w latach 1929—1935. *Zagórskiego Józefa:* Bezrobocie sezonowe

robotników przemysłowych w Polsce, *Pańskiego Antoniego*: Materiały statystyki przemysłowej w Polsce, *Czerniewskiego Konstantego*: Powszechny spis rolny wobec potrzeb gospodarczych rolnictwa. W końcu książki zamieszczono projekt reformy statystyki bezrobocia w Polsce, opracowany przez komisję przy Instytucie Spraw Społecznych.

Zjednoczyć się musimy. Obóz Zjednoczenia Narodowego, oddział propagandy. Stron 47.

W nawiązaniu do działalności Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych broszura wskazuje na konieczność dalszego rozwijania akcji konsolidacyjnej.

CZASOPISMA

Dziennik Zarządu Miejskiego w Łodzi. Miesięcznik nr 7a specjalny, zawierający przepisy o prawach i obowiązkach pracowników Zarządu Miejskiego w Łodzi.

Gaz, woda i technika sanitarna. Kraków, miesięcznik nr 7. *Inż. Zbigniew Stanisz*: Węgiel aktywny w zastosowaniu do oczyszczania gazów przemysłowych i wody. *Inż. mgr Zygmunt Rudolf*: Usuwanie śmieci w myśl nowej ustawy z dnia 31.III 1938 r.

Głos prawa. Lwów, miesięcznik nr 5. *Dr Jakób Gans*: Ochrona czci w polskim ustawodawstwie karnym.

Głos prawników śląskich. Katowice, kwartalnik nr 3. W sprawie reformy ustroju województwa śląskiego. Wyniki ankiety. *Dr M. St. Korowicz*: Jednostka jako podmiot prawa narodów w świetle górnośląskiej konwencji genewskiej.

Gospodarka narodowa. Warszawa, dwutygodnik nr 15. *Franciszek Kozłowski*: W obliczu ustawowego zapewnienia środków na popieranie cen rolnych *Władysław Lewandowski*: Planowanie miast i osiedli a wychowanie gospodarcze.

Kronika Warszawy. Warszawa, kwartalnik nr 1. *E. Strzelecki*: Zmiany w rozmieszczeniu ludności Warszawy (1932—1938). *Inż. J. Kozłowski, inż. S Sandomierski*: Inwestycje wodociągowo - kanalizacyjne w okresie 1934—1938.

Oszczędność. Warszawa, dwutygodnik nr 14—15. Komunalne kasy oszczędności na tle struktury gospodarczej Polski.

Przegląd organizacji. Warszawa. miesięcznik Nr 7 8. *Inż. P. Drzewiecki*: O czynnik najważniejszy. *v. W. van Gogh*: Zasady organizacji pracy w przedsiębiorstwie. *Prof. dr K. Karafta-Korbut*: Klimatyzacja powietrza w zakładach przemysłowych.

Przegląd sądowy. Kraków, miesięcznik nr 8. *Dr Marian Radwański*: O potrzebie nowelizacji rozporządzenia o rejestrze skazanych.

Przegląd urbanistyczny. Warszawa, kwartalnik nr 1. *Inż. M. Okęcki*: Zasady stosowania środków biernych obrony przeciwlotniczej przy budowie i przebudowie dróg i mostów. *Inż. W. Chojnicki*: Organizacja wykonania prac urbanistycznych w Niemczech.

L'architecture d'aujourd'hui. Miesięcznik nr 6. *Henri Verne*: L'architecte et les musées.

Deutsche Bauzeitung. Berlin, tygodnik nr 31. *Dipl. Ing. Siegmund*: Baugesinnung und Rahmenplanung.

Der Gemeindetag. Stuttgart und Berlin, miesięcznik nr 13. *Reichsminister des Innern Dr Frick*: Der Aufbau der gemeindlichen Selbstverwaltung im Lande Oesterreich. Nr. 14 *Martini*: Die Aufgaben der öffentlichen Fürsorge nach Beendigung der Massenarbeitslosigkeit. *Dr Berger*: Das Gemeindesondervermögen.

Nation und Staat. Wiedeń, miesięcznik nr 9. *Dr Arnold Weingärtner*: Die Volkstumsfrage in den europäischen Spannungen. *F v. Uexküll*: Vor dem XIV Nationalitätenkongress. *Oskar Wittstock*: Bedeutung und Aufgaben zwischenvölkischer Kulturinstitute

Reichsverwaltungsblatt. Berlin, tygodnik nr 28. *Reichsminister und Chef der Reichskanzlei Dr Lammers Vortragsreihe*: „Staatsführung im Dritten Reich". II Teil: „Der Führerstaat". *Dr T. Steimle*: Hitler-Jugend in Staat und Gemeinde. Nr 29. III Teil: „Partei und Staat". Nr 30 *Rexroth*: Das Ehegesetz vom 6 Juli 1938. Wacke: Der 42 Band des Rechtsfinanzhofs.

Zeitschrift für Osteuropäischesrecht. Berlin, miesięcznik nr 11. *Dr Küchenhoff*: Der Staatsgedanke in der Rechtsprechung des Schiedsgerichts für Oberschlesien.

Drukarnia Gaz. Adm. i P. P., Warszawa, Trębacka 11.